Arkusz 1.

Nr 107. Dnia 17 Maja Czwartek. Dnia 5 (17) Maja 1877 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5. **Numer pojedynczy** w Kantorze Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Paschalisa i Weroniki.
Jutro: ŚŚ. Feliksa B. i Eryka Króla.
Sobota: S. Piotra Celestyna.
Niedziela: *Zesłanie D. S.* i Ś. Bernarda Op.

Wschód słońca o godzinie 4 m: 4
Zachód „ „ 7 m: 49

Długość dnia godzin 15 m: 45
Przybyło „ „ 8 m: 2

Adres Redakcji KURJERA WARSZAWSKIEGO: Plac TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Poniedziałek *świąteczny*. S. Donata.
Wtorek: S. Julji Pnny Męczenniczki.
Środa: S. Dezyderjusza B. M.
Czwartek: S. Joanny Wdowy.

— W dniu wczorajszym na rozpoczęcie 40-to godzinnej uroczystości odpustowej w kościele Przemienienia Pańskiego ku czci S-go Jana Nepomucena, zbierali się liczni pobożni już od samego rana, zmieniając się kolejno aż do ukończenia Nieszporów, z któremi połączone zostało wieczorne nabożeństwo majowe. Summę, jak również i Nieszpory celebrował JX. Siewierski.

Słowo Boże głosili: w czasie Summy JX. Jungowski profesor Seminarjum duchownego tutejszego, a w czasie Nieszporów JX. Zdzitowiecki wikarjusz kościoła Najświętszej Panny Marji na Nowem Mieście.

W dniu dzisiejszym odbywa się dalszy ciąg tego uroczystego nabożeństwa, ku czci Ś tej Weroniki, które jutro,. w dniu przeznaczonym na obchód pamiątki S-go Feliksa patrona dziatek, ukończonem zostanie.

— W piątek 6 go (18-go) maja, w dzień urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza, odprawione będzie nabożeństwo w cerkwi świętej Magdaleny na Pradze, o godzinie 11-tej z rana. Takież nabożeństwo zostanie odprawione w świątyniach wszystkich innych wyznań w Warszawie. (D. W.)

Od departamentu pocztowego. Stosownie do zawiadomienia angielskiego zarządu pocztowego, podaje się do powszechnej wiadomości, że za przesyłki pod przepaskami z drukami i próbkami towarów, adresowane do Australji (Nowej Hollandji) i Nowej Zelandji, obecnie przypada po kop. 6 (z czego 15 centimów na rzecz Anglji), za każde 80 gramów. (*Praw. Wiestnik*).

Od departamentu telegrafów. Departament telegrafów podaje do powszechnej wiadomości, że na stacjach rumuńskich, w Jassach, Ploestach, Bukareszcie, Galaczu, Reni, Braiłowie, Foksanach i Buzeo, służbę pełnią urzędnicy ruscy, korrespondencja więc z temi miastami może być prowadzoną w językn ruskim. (*Praw. Wiestnik*).

— Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Ministerstwa Dworu Cesarskiego, z 17-go kwietnia r. b.:

Mianowany został, dodatkowy sędzia pokoju okręgów pokoju guberni warszawskiej i siedleckiej hrabia Sivers, kamerjunkrem Dworu Jego Cesarskiej Mości. (Dz. W.).

— Przez rozkaz w Ministerstwie dróg komunikacji, z d. 20 kwietnia r. b.:

Mianowani zostali: naczelnik II oddziału XI okręgu, inżynier radca stanu Busławski — członkiem ogólnego kolegjum zarządu i inspektorem szosy tegoż okręgu; zostający jako inżynier VIII klasy przy komitecie techniczno-inspektorskim komunikacyj szosowych i wodnych, inżynier radca dworu Habdank-Korzybski—naczelnikiem II oddziału okręgu. (Dz.W.).

— *Warszawski Ober-Policmajster.* — Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 9 (21) maja r. b., jako w drugi dzień Zielonych Świątek, podczas przejazdu na Bielany, następujący porządek zachowany być powinien: 1) wszyscy udający się powozami na Bielany, jechać mają przez ulice: Nalewki, Muranów, Pokorną do rogatek marymonckich, od rogatek zaś drogą marymoncką przez Marymont, Kaskadę, folwark Rudę, a na ostatek drogą Bielańską, około zdroju; 2) powracając zaś z Bielan udawać się winni dalszym ciągiem drogi Bielańskiej przez lasek, aż do połączenia się tejże z drogą bitą od Warszawy do Młocin wiodącą i dalej ku rogatkom marymonckim, po lewej stronie tejże drogi, uważając od Warszawy; 3) bez żadnej różnicy, nie wolno jadącemu na Bielany i napowrót, wymijać lub wyprzedzać się tak w mieście jako i za rogatkami, owszem każdy powóz kolejno jeden za drugim postępować winien; 4) jadący na Bielany i powracający, trzymać się powinni zawsze linji prostej i prawej strony; 5) wyjeżdżający na ulicę, na której kolej pojazdów porządkowaną będzie, powinni się zatrzymywać dopóki miejsce dla nich przez Policję oznaczone nie zostanie; 6) osoby wyjeżdżające z miasta na Bielany, przed rogatkami opłatę kopytkowego uiszczać, a w czasie powrotu do Warszawy, kwity odbiercom oddawać będą; 7) przekraczający powyższy porządek, którego dopilnowanie Policja Wykonawcza ma sobie zaleconem, do odpowiedzialności pociągniętym zostanie. (G. Polic.)

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 117 wydanym, zamieszczono:*

Urządzane na parterze pod oknami i drzwiami sklepów, magazynów i rozmaitych innych zakładów — markizy, opuszczane bywają tak nisko, że osoby przechodzące przez trotuary, zmuszone są obchodzić takowe, lub schylać się w celu uchronienia od uderzenia; z tego powodu powołując się na rozporządzenia, zamieszczone w rozkazach do Policji w r. 1872 za Nr 81, z r. 1874 za Nr 74 i z r. z. za Nr 119, ponownie polecam komisarzom uczątskowym jaknajściślej przestrzegać, ażeby wspomniane markizy nigdzie nie były opuszczane, jak na wysokość 3 ch arszynów od ziemi, tak iżby pod onemi można było bez nachylania się, przechodzić w kapeluszach.

— Dostrzegać się daje, że polewanie kwiatów na balkonach domów frontowych, uskutecznia się nader nieostrożnie, skutkiem czego publiczność przechodząca po trotuarach, bywa opryskiwana wodą.

Dla zapobieżenia podobnego rodzaju nieporządkom, powołując się na rozporządzenie zamieszczone w rozkazie do Policji z r. 1872 za Nr 212, polecam komisarzom uczątskowym, zawezwawszy właścicieli lub rządców domów, do których to odnosić się będzie, zobowiązać ich deklaracjami, ażeby niezwłocznie oznajmili lokatorom, zajmującym mieszkania z balkonami, iżby jaknajostrożniej dopełniali polewania kwiatów, nie pryskając na przechodzących; dopilnowanie czego poruczyć właściwej służbie policyjnej, a niestosujących się do niniejszego rozporządzenia, pociągać w porządku ustanowionym do odpowiedzialności sądowej. (Gaz. Polic.).

— *Telegramy Jego Cesarskiej Wysokości Główno-dowodzącego armją czynną kaukazką z dnia 1-go (13-go) i 2-go (14-go) maja.*

Wieczorem 30 go kwietnia, eskadra turecka zbliżyła się do Hudautam, ostrzeliwała tę wioskę i wysadziła, jak mówią, około 1000 dawniejszych wychodzców kaukazkich.

Z Suchuma wysłano za rz. Humystę kilka sotni kozaków i milicji a jenerał major Krawczenko z piechotą i działami rozlokował się pod Suchumem.

Nazajutrz, od godziny 3-ej do 6-tej wieczorem statki nieprzyjacielskie bombardowały Oczemcziry i uszkodziły w tej wiosce kilka domów; zaś 2-go b. m. eskarda z sześciu statków stanęła naprzeciw Suchuma.

W trakcie tego, nasi marynarze wykonali śmiały, lubo nie zupełnie niechybiony rekonesans. Parostatek „Konstantyn“ wypłynął z Sebastopola, zbliżył się 1-go maja około godziny 10-tej wieczorem do Batuma i zatrzymawszy się o 7 mil, od brzegu, wysłał ku wybrzeżom cztery łodzie minowe, które spotkawszy turecką fregatę parową, zaatakowały ją. Mina została podłożoną zręcznie, lecz niestety, nie wybuchła.

Na fregacie i wybrzeżu wszczął się alarm, powstał karabinowy i kartaczowy ogień, z nadbrzeżnych baterji także rozpoczęło się strzelanie. W pośród ogólnego popłochu łodzie nasze pomknęły w różne strony i dwie z nich („Cześma“ i „Sinop“) były już w Poti dzisiaj o świcie; na nich nie było ani zabitych ani rannych. O innych dwóch łodziach i o parostatku „Konstantyn“ nie otrzymano jeszcze wiadomości. (*Prawit. Wiestnik.*)

Z TEKI NATURALISTY.

—*br*— Po wynalazku machiny parowej i telegrafów elektrycznych, po odkryciu analizy spektralnej i związku wszystkich sił przyrody, takeśmy się z cudami otrzaskali, że już teraz nic chyba nie będzie

KARA BOŻA.

POWIEŚĆ

przez

STANISŁAWA GRUDZIŃSKIEGO.

(Dalszy ciąg — Patrz Nr 106).

VI.

Na wieczornicy.

Na dworze zawierucha—wiatr ze śniegiem uderza w okna chaty i hula po ulicach, jak koń dziki po stepie.

W izbie ciepło i jasno. Na kominie płonie słoma, której dokładaniem zajmuje się młody chłopak siedzący tuż na ziemi. Wokoło zebrało się grono ludzi, kilka dziewcząt i kilku parobków. Dziewczęta przędą, chłopcy niby także pracują, drą łyka, a wciąż tylko płatają figle dziewczętom i przeszkadzają im w robocie.

Ztąd gwar i hałas. Ten przygrywa na sopiłce, tamten coś śpiewa, inny zakradłszy się skrycie, łaskocze dziewczęta – śmiechy, swawola,—ot zwyczajnie jak na wieczornicy, gdzie młodzież się zbiera na zabawę, a starzy im nie przeszkadzają. A i tu oprócz starej Stepanychy sami młodzi w chacie, a syn jej Ostap i corka Nastka pierwsi do zabawy i śmiechu.

Stepanycha siedziała za piecem z kądzielą i od czasu do czasu spoglądała na swoją Nastkę. Najmłodsze dziecko zawsze jest ulubieńcem matki,—a przytem warto i patrzeć na takie dziecko. — Żywa, wesoła, pusta, Natałka rej wodziła między dziewczętami a chłopcy lgnęli do niej jakby do miodu.—Niejeden utrzymował, że ładniejsza ona od Hanny, choć to i nie było prawdą.— Tylko, że Hanna wydawała się wszystkiem nadto poważną i jakąś chmurną, podczas gdy Nastia była jak to majowe słonko, co grzeje i rozwesela zarazem. Przytem była ona młodszą od Hanny, a o ile tamtej smutek i powaga dodawały jeszcze wieku, o tyle ta świeżością swoją i wesołością zbliżała się do dziecięcych lat prawie.

Nieliczne było w chacie towarzystwo, ale też i trudno o weselsze zebrania w samotnej stepowej słobodzie.

— Biedne wy dzieci, biedne — zwykła mówić Stepanycha—na biedę wam przyszło w takich porodzić się czasach. Wy i nie wiecie nawet jakie za onych młodych lat były wieczornice!

— Alboż my, matko, nie wesoło się bawimy? zapytała Naścia.

— Jak wesoło, to i lepiej dla was, — mnie smutno nawet patrzeć, kiedy sobie pomyślę jak to bywało. Dawniej nie było gdzie w chacie pomieścić,—a teraz ot kilkoro się wam zebrało i nikt już więcej nie przyjdzie.

— A może kto przyjdzie?—zawołała figlarnie Nastia i obejrzała się na drzwi.

W tej chwili pies zaszczekał przed chatą i słyszeć się dały czyjeś kroki wśród głębokich zasp śniegu.

Wszyscy spojrzeli ku drzwiom.—Drzwi skrzypnęły i wszedł Hordij.

Nastia się uśmiechnęła radośnie.

— A ot i jest!

— Sława Bogu — odezwał się przybyły, żegnając się w stronę obrazów.

— Jak się macie, siadajcie gościu, kiedyście byli łaskawi przyjść do nas na taką zawieruchę.

Tak powitała Hordija Stepanycha. Dziewczęta patrzyły ciekawie, bo nowy gość był najładniejszym mężczyzną we wsi.

Hordij usiadł na ławie, a oczy jego zwróciły się najpierwej na Nastkę. Kędzierzawe jego włosy otaczały dokoła piękną rumianą twarz, na której czerniał wąs obfity nad różowemi wargami.

— Dziękuję za dobre słowo, przemówił. Przyszedłem się trochę z wami rozweselić, dobrzy ludzie — smutno w tej naszej słobodzie, jak na wygnaniu.

— Oj że smutno to smutno — odrzekła Stepanycha — tak to i ja tylko co mówiłam, że trudno tutaj przywyknąć.

— Ot byście nam ciotko opowiedzieli co—odezwał się jakiś parobek, — wiadomo, że opowiadać umiecie — to i nam się młodym wyda, że żyjemy inaczej.

— Dobrze! dobrze! zawołały chórem dziewczęta, opowiedzcie co nam, ciotko!

— Opowiadać — nie tak to łatwo opowiadać: jak kto tyle, co ja pamięta — to sam nie wie o czem i gadać.

— O hajdamakach, mamusiu! odezwała się Nastia.

— Prosimy! prosimy! dały się słyszeć głosy.

— Ha! jak chcecie — to dobrze — tylko, że to przed nocą i opowiadać straszno.

— Ot dołożę więcej słomy do komina, żeby wam było weselej, a wy ciotko — zaczynajcie..

— Kiedy chcecie — to nie ma rady — tylko sobie więcej przędziwa przygotuję.

Buchnął mocniejszy płomień na kominie, słuchacze zbliżyli się do ognia, a staruszka tak opowiadać zaczęła. (*Dalszy ciąg nastąpi*).

się nam wydawało niepodobnem do zrobienia lub do poznania i nic u nas głębokiego podziwu nie wzbudzi.

Słowa te podyktowało nam nadzwyczaj zimne przyjęcie wiadomości o wynalazku przyrządu elektrycznego, za pomocą którego można przesyłać przez wielkie przestrzenie dźwięki muzyki lub słów ludzkich, z szybkością prawdziwie błyskawiczną.

Wyczerpującego opisu przyrządu mówiącego, w żadnem dotąd piśmie nie znaleźliśmy. Znamy tylko zasadę jego budowy. Przesyłacz składa się z pierścienia metalowego, na którym naciągnięta jest błonka kauczukowa, opatrzona w blaszkę z miękkiego żelaza.

Gdy mówimy tuż obok pierścienia, błona drży i blaszka uderza o magnes, wzbudzając strumień elektryczny w drucie otaczającym ten magnes i połączonym drutem telegraficznym z daną stacją.

Przybiegłszy na ową stację, strumień wzbudzony, wprawia w drganie za pomocą odpowiedniego urządzenia cienkę blaszkę żelazną, a drgania te zupełnie podobne do drgań odbywanych przez blaszkę w przesyłaczu, wywołują takie same falowanie powietrza, jakie na pierwszej stacji sprawiły usta — czyli, blaszka wydaje ten sam głos, wymawia te same wyrazy, co usta przesyłającego depeszę.

Przyznamy się, że nie zupełnie rozumiemy, w jaki sposób prosta blaszka może wydawać dźwięki urabiane przez struny głosowe, język, zęby i wargi człowieka i doprawdy nie pisalibyśmy o tym wynalazku, gdyby wiadomości o nim nie rozpowszechnił w Europie jeden z największych współczesnych uczonych, Wiliam Thomson.

Thomson zaś utrzymuje, iż słyszał własnemi uszami wymawiane przez blaszkę wyrazy, tak wyraźnie, jak gdyby je mówił człowiek obok stojący.

Wyrazami temi były znane Szekspirowskie: „To be or not to be... there's the...,“ a nawet wielozgłoskowe wyrazy i całe zdania jak np. „senat postanowił odbić tysiąc kopij“ „amerykanie w Londynie postanowili obchodzić uroczyście nadchodzący dzień 4-go lutego.“

Powaga Thomsona jest tak wielką, że niechcemy nawet przypuszczać, iż stał się ofiarą mistyfikacji, chociaż pewien artykuł w „codziennej gazecie ludowej w Cincinatti,“ mógłby upoważniać do tego domysłu.

W artykule tym jest mowa o telegrafie przesyłającym dźwięki muzyczne, podobnie zbudowanym jak telefon mówiący. Podajemy ten artykuł w całej rozciągłości:

„Telefon“
Jako całej gromadzie reporterów wyprawiono
prima aprilis.

Western Union Telegraph Compagnie zaprosiła wczoraj w południe członków tutejszej prasy codziennej na wielką ekspozycję cudów telefonu.

Zapowiedziano, że w Chicago będzie grała orkiestra i że za pomocą nowego wynalazku, telefonu, tony będą telegrafem do Cincinati przesłane.

Miało się to odbyć w tutejszem biurze Western Union Telegraph Compagnie i w oznaczonej porze, o 3-ej godzinie po południu zeszło się tam około 20 sprawozdawców tutejszych gazet.

Chodziło tylko o drobnostkę, miano obecnym przedstawić cud: usługi elektryczności w przesyłaniu tonów.

To też poważna, prawie uroczysta cisza zapanowała w wesołem zwykle gronie dziennikarzy, każdy z niecierpliwością oczekiwał zjawisk, które nastąpić miały.

Znaczną liczbę drutów wprowadzono do sali dla doświadczenia z telefonem i czekano aż druty telegraficzne prowadzące do Chicago, będą wolne.

Wreszcie nadeszła wielka chwila.

„Wszystko gotowe,“—zatelegrafowano z Chicago; „niech orkiestra zagra“ odpowiedziano od nas.

„Liczba muzykantów jeszcze nie skompletowana, prześlemy najprzód inną muzykę“ — zatelegrafowano znowu z Chicago.

„All right!“—brzmiała odpowiedź.

Wtedy wszedł p. Ed. Armstrong, jeden z wyższych urzędników tutejszego biura telegraficznego i przyniósł mały instrument telegraficzny, który miał być specjalnie urządzony do telefonu.

Instrument ten połączono z drutami z Chicago, następnie wymieniono kilka zapytań i odpowiedzi ze stacją tamtejszą, a wreszcie p. Armstrong zawołał: „gotowe.“

W sekundę potem usłyszano rzeczywiście muzykę.

Ach! jak ci panowie od pióra strzygli uszami, wciągając niemi chciwie cudowne tony!

A więc tak jest rzeczywiście!

Więc instrument grający w Chicago, można tutaj słyszeć!

Rzecz zdumiewająca! wspaniała! kolosalna!

Tony płynęły z instrumentu telegraficznego..... rzecz naturalna, bo i gdzieżby indziej mogły dać się słyszeć?

Ale one dźwięczały tak naturalnie, jak gdyby muzyka grała w tym samym pokoju, to muzyka zwyczajnej szkatułki grającej.

Po pierwszych trzech lub czterech taktach, słuchacze spojrzeli zdziwieni po sobie i prosili operatora, aby im bliżej wyjaśnił ten rzadki cud.

Pan Armstrong też chętnie pospieszył to uczynić.

„Największym cudem w telefonie, rzekł, jest niezwykła prostota“ — i to mówiąc, odszrubował druty idące z Chicago.

Pomimo to muzyka trwała dalej.

W sekundę później wpadła reporterom z telegraficzną prędkością myśl do głowy, że się stali ofiarą figla.

Obejrzeli instrument i przekonali się, że jest zwyczajną szkatułką grającą.

Cała telegraficzna rozmowa ze stacją Chicago, była manewrem obliczonym na wciągnięcie cyganów (Bohemians) w pułapkę i na wzbudzenie w nich wysokiej ciekawości.

Zresztą historja ta wywołała kolosalne gaudium, a po odkryciu figla, budynek aż drżał od śmiechu.“

Zrozumieją czytelnicy, że przeczytanie tej wiadomości nie zmniejszyło wcale powątpiewania, któreśmy powyżej wyrazili.

Zresztą gazeta cytowana jako amerykańska, a więc lubująca się humbugach, niezupełnie zasługuje na wiarę.

Wolimy więc wierzyć, że obserwacja Thomsona była ścisłą. Zresztą..... zapewnie wkrótce nadejdą bliższe wiadomości i ciekawość nasza niedługo będzie narażoną na przykry stan wątpliwości.

* * *

Jeżeli siły ludzkie zdołają wykonać projekt p. Toselli, to rok bieżący upamiętni się na wieki w dziejach żeglugi morskiej.

Uczony ten proponuje urządzenie studzien wody słodkiej, wśród przestrzeni oceanów.

Pomysł to nadzwyczaj śmiały, ale nie jest pozbawiony podstawy, w wielu bowiem miejscach dna morskiego biją źródła wody słodkiej, któreby trzeba tylko wyprowadzić po nad powierzchnię wody słonej.

Według Toselli'ego należałoby tylko utwierdzić przy ujściach źródeł giętkie rury, kończące się na powierzchni pływającemi zbiornikami.

Odpowiednie urządzenia, których plan także p. Toselli podaje, chroniłyby te pływające fontanny od rozlicznych niebezpieczeństw.

Gdyby ten plan przyszedł do skutku, to żeglujący po morzach pozbyliby się jednego z licznych niebezpieczeństw braku wody do picia.

Ładunki okrętowe mogłyby się wtedy zmniejszyć o znaczną wagę wody zabieranej z lądu, a statki zaopatrywałyby się w nią tylko na czas potrzebny do przepłynięcia od jednej cysterny do drugiej, podobnie jak to czynią karawany w pustyniach.

Nadto te śródmorskie oazy stałyby się punktami zbornemi dla okrętów, w których następowałaby wymiana korrespondencji.

* * *

W Wiedniu ujednostajniono wskazania wszystkich zegarów miejskich, za pomocą rurek pneumatycznych idących od biura centralnego i wysyłających odnogi do zegarów publicznych.

Bardzo prosty aparat przystowany do zegarów, pozwala dyrektorowi biura centralnego znaczyć na nich prawdziwe godziny astronomiczne.

Dotychczas nie wielka ilość zegarów wieżowych jest w ten sposób z biurem połączona, ale wkrótce sieć rurek zostanie rozciągniętą i do zegarów szkolnych, hoteli, instytucyj publicznych i t. d.

Wynalazcą tego przyrządu jest p. E. A. M. Mayrhofer. Zasady, na której to urządzenie jest oparte, oraz szczegółów budowy przyrządu, nie znamy.

KRONIKA LITERACKA.

— Q— Będziemy tedy mieli *Reineke-Lisa*, wprowadzonego na scenę świata przez wielkiego muzyka słowa Goethego, przystrojonego przez mało co mniej wielkiego mistrza Kaulbacha. Robi to Ludwik Jenike w redagowanym przez siebie lat już ośmnaście *Tygodniku Illustrowanym*.

Co jest *Reineke-Lis?*

To bajeczne, a zarazem najprawdziwsze dzieje lisa przebiegłego i wilka zębatego, dwóch wrogów uganiających się o względy Jego Lwiej Mości.

O wilku, jak ostrożny Klonowicz o Worku Judaszowym ze lwiej skóry, pisać nie chcemy.

A lis — toć stary nasz znajomy, filut ostatniego regestru, prześladowca nieubłagany drobiu, zuchwały ze słabszymi, pokorny w obec silnych, wolterjanin wśród młokosów, nabożniś pośród księży, ogoniasty w polu, bezogoniasty na bruku... warsza skim...

Powieść zaś o nim, to stara „bajęda,“ że użyje wyrażenia Fredry. Urodziła się ona gdzieś nad o anem Indyjskim, gdzieś nad świętym Gangese w rajskiej dolinie osłonionej od wiatrów północny dostatnim płotkiem Himalai.

Ztamtąd, jak tyle innych baśni ludowych, s z wędrownemi plemiony przez cały ląd Azji i Eu py, aż się oparła o wybrzeża i wyspy oceanu Atla tyckiego.

Gdzie zaszedł lis i wilk, tam i ona szła za nie jak groźny głos złego sumienia, jak doniosła pr stroga dla całego plemienia grzebiących kurowaty i przeżuwających pochworogich.

W tej wędrówce baśni po świecie, ponieważ by udatna i polotna, brali ją nieraz poeci za temat opowiadań satyrycznych, i dobrze na tem wychodzi jak Kondratowicz na ujęciu w śliczne czterowiersz we strofy bajeczki ludowej o psich, wilczych i ni dźwiedzich dokumentach szlacheckich.

Pierwsze skodyfikowanie baśni o Reineke-Lis nastąpiło już w wieku XV w Niderlandach, zacze poszły liczne inne przeróbki. Ale dopiero Goethe d w swojej „nieświętej Biblji świata“ arcydzieło god siebie.

Kwiat bujnej fantazji Wschodu, wypielęgnowa na gruncie dojrzałego rozumu Europy, wykocha przez arcymistrza ogrodnictwa poezji, przywdzi szatę nieśmiertelności.

Wyillustrował go rozumny fantastyk Kaulbach ten sam, z pod którego ręki wychodziły zarówn „Bitwa Hunnów“ lub „Zburzenie Jerozolimy,“ j i rzeczy, których w uczciwem towarzystwie po imi niu nazwać niepodobna.

Przetłomaczył wreszcie uroczystym wierszem mi rowym Jenike, mistrz hegzametru i pentametru w j zyku polskim. To dosyć.

O pisaniu wierszy miarowych polskich rozprawi już Pijar Nowaczyński w r. 1781; po nim szli Elsn i Królikowski. Ale ostatnie słowo w sprawie rytm ki polskiej należy Jenikemu. W praktyce też, *Pieśni Wajdeloty* Mickiewicza, po *Andrzeju Batory* Korzeniowskiego, jego wiersz miarowy w przekł dach *Hermana i Doroty* Goethego, *Zrinego* Körne i innych, dotąd bez wątpienia góruje nad wszelkiem nielicznemi zresztą próbami poetów polskich.

Nie mówimy tu o pięknych przekładach Szeksp przez Paszkowskiego i Ulricha; ci bowiem pisali wi szami nie miarowemi, lecz tak zwanemi białemi, r żniącemi się od prozy tylko średniówką i oznaczo liczbą zgłosek. Takimże wierszem pisze p. Rapac

Ojcem tych wierszy nie Homer i nie Horacy, a Kochanowski w *Odprawie Posłów* i Opaliński w S *tyrach.*

Ktoś Opalińskiemu zrobił figla: wydrukował je *Satyry* w jednym ciągu, i z wierszów zrobiła się pr za. Tego z wierszami rytmicznemi zrobić nie moż i nikt też *Reineke-Lisa* tak wywracać nie będz Pożałuje harmonijnych hegzametrów.

Zresztą czytajcie te wiersze w ostatnim numer *Tygodnika*, przypatrzcie się temu mówcy kogutow temu kozłowi z różańcem, tym kretom grabarzom, i sądźcie sami.

Naszym obowiązkiem było tylko zwrócić uwag na zjawisko pożądane w literaturze polskiej.

Kronika Zagraniczna.

× Dyrekcja teatru paryzkiego „Vodevil“, obch dziła obecnie uroczyście setne przedstawienie kom dji „Dora“, która w ciągu przeszło trzech miesięc przyniosła kasie 506 000 franków. W skutek teg maszynistom i figurantom teatru, rozdano nagrody a na cześć autora komedji Sardou i artystów, b dany świetny bal trwający noc całą.

× W ślady porucznika Zubowicza, który jak wi domo odbył konno podróż z Wiednia do Pary wstępuje teraz kobieta, hrabina de Chambrun. Pa de Chambrun wyjechała z Nizzy konno, udając s do Paryża. W towarzystwie jej jadą pan i pani d Simonis oraz komendant Outhier. — Oprócz koni z pasowych prowadzonych luźno, karawana ta lic jeszcze dwa powozy i furgon z bagażami. W jedny z małych miasteczek po drodze ludność miejscow wzięła turystów za podróżujące towarzystwo sztuc nych jeźdźców i przygotowała im stosowne przyjęci

× Z Aten donoszą: „Młoda panna z bardzo d brej rodziny Canavassoglon, strzeliła niedawno n ulicy z rewolweru do uwodziciela swego, kapita wojsk greckich. Sąd uwolnił ją teraz od odpow działności. Publiczność zgromadzona przed trybun łem, oczekiwała od rana wyroku. Gdy panna Ca vassoglon wyszła z gmachu sądowego, powitano z wielkim zapałem i w tryumfie odprowadzono do m szkania jej rodziców.“

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Wczoraj o godzinie wpół do piątej przerwaną została komunikacja telegraficzna z Berlinem. Przyczyna przerwy jest nam dotąd nie znaną.

= Wkrótce odbędą się wybory na członków zarządu kasy zjednoczenia, istniejącej przy drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. Również w tych dniach ma mieć miejsce posiedzenie ogólne takiejże kasy istniejącej przy drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

= Postawiony na granicy pruskiej, z powodu zarazy bydła w Górnym Szlązku, kordon wojskowy, usunięty został. Wojska utrzymujące ten kordon opuściły już granicę.

= Przy zmianie opłaty w akcyzie tytuniowej przedaż detaliczna wyrobów tytuniowych i tabacznych będzie dozwolona.

= Tematy wypracowań, zaprojektowane studentom Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu pragnącym ubiegać się o nagrodę w medalach, są w bieżącym roku szkolnym 1876/7 następujące: *A.* Na wydziale historyczno-filologicznym: 1) Z zakresu filozofji: „Krytyczne porównanie Bakonowskiego *Novum Organon* z Kartezyuszowskim *Discours de la méthode*, a to co do ich osnowy, sposobu pisania i znaczenia historycznego“. 2) Z zakresu historji powszechnej: „Bitwa Grunwaldzka 1410 roku“. 3) Z zakresu literatury łacińskiej: „Stanowisko Kwintusa Enniusza w literaturze łacińskiej, szczególniej jako poety epickiego“. *B.* Na wydziale fizyczno-matematycznym: 1) Z zakresu matematyki: „O interpolacji“. 2) Z zakresu botaniki pozostawiono temat zeszłoroczny: „O ziarnkach proteinowych i krystaloidach“. *C.* Na wydziale prawnym: 1) Z zakresu prawa państwowego: „O radzie państwa w Rossji i odpowiednich instytucjach w innych krajach Europy“. 2) Z zakresu prawa cywilnego: „Studjum porównawcze nad przepisami o rozporządzaniu mieniem w drodze darowizny i zapisu testamentowego w ważniejszych ustawach obowiązujących“. 3) Z zakresu historji prawodawstw słowiańskich: „Dzieje porównawcze klas społeczeństwa we wszystkich państwach słowiańskich do połowy wieku XIII“. *D.* Na wydziale medycznym: 1) Z zakresu terapji ogólnej: „Stosunek ilościowy kwasu urynowego, w moczu, w chorobach gorączkowych i nie połączonych z gorączką“. 2) Z zakresu patologji ogólnej: „Mikroskopijne i chemiczne zbadanie wilgotności w chronicznych cierpieniach płuc“. 3) Z zakresu anatomji zdrowego człowieka: „Opis topograficzny więzu szyjowego (fascia colli).“ 4) Pęcherz moczowy (vesica urinaria); jego położenie w rozmaitym stopniu napełnienia; włókna jego mięśni; capsula pelvio prostatica. 5) Z zakresu chemji lekarskiej: „O wpływie soli i alkaloidów na procesy fermentacji“.

= *St.-Petersburger Herold* dowiaduje się, iż kwity depozytowe Banku Państwa na 10, 50 i 100 półimperjałów, są wydawane nietylko przez Bank Państwa w Petersburgu, ale nadto przez jego kantory: w Odessie, Rydze, Moskwie i w ich oddziałach w Rewlu i Taganrogu. Mogłoby się dziwnem wydawać powiada dalej to pismo,—dla czego kwity depozytowe Banku Państwa, nie są wydawane także w Warszawie, grającej tak ważną rolę ze względu na handel zagraniczny, a szczególnie przywóz do Cesarstwa. Przyczyną tego jest to, że nasz bank państwowy nie ma w Warszawie ani kantoru, ani oddziału, gdyż miejsce ich zastępuje Bank Polski;— Bank więc Polski powinien poruszyć kwestję, czyby i jemu nie pozwolono wydawać kwitów depozytowych podobnego rodzaju? *Gazeta Handlowa* ze swej strony jeszcze dodaje, że nasza instytucja kredytowa zajmuje się wydawaniem tych kwitów od chwili ogłoszenia rozporządzenia o pobieraniu cła złotem; reklamacja więc *Herolda* nie jest racjonalną.

= Widowiska w letnim teatrze rozpocząć się mają z początkiem przyszłego miesiąca — jeżeli rozumie się aura na to pozwoli. Słyszeliśmy także, że dyrekcja teatrów ma zamiar dać w ciągu lata kilka przedstawień w amfiteatrze w Łazienkach Królewskich. W roku zeszłym ani jedno widowisko danem tam być nie mogło z powodu chłodów i niepomyślnej pogody.

= W warszawskim uniwersytecie egzaminy ostatecznie już w tych dniach rozpoczynają się: egzaminy 4-go kursu wydziału prawnego rozpoczęły się już 15 b. m. Filolodzy ostatniego kursu zaczęli egzaminy wczoraj d. 16 maja, a pierwszego rozpoczną je w dniu 30 tegoż miesiąca. W tych samych dniach mieć będą pierwszy egzamin studenci 1-go i 4-go kursu fakultetu filologicznego. Na wydziale medycznym pierwszy kurs rozpocznie egzaminy d. 29 b. m. Wszystkie egzaminy ukończą się dopiero około 30 czerwca r. b.

= W dniu 16 maja 1765 r. otwarty został po raz pierwszy do użytku publicznego ogród Krasińskich.

= Wyścigi konne w roku bieżącym odbywać się będą przez dni cztery, a rozpoczną o parę dni wcześniej niż w latach poprzednich.

= Dziś na scenie wielkiego teatru po kilkoletniej przerwie daną będzie wznowiona a mało u nas znana opera Moniuszki „Beata.“

= Rossi wystąpi w przyszłym tygodniu.

Wieść o jego przyjeździe wywarła wielkie wrażenie w kołach zajmujących się teatrem i kochających sztukę dramatyczną.

Mistrz ten cieszy się sławą europejską; w szekspirowskich tragedjach nie ma dziś pono sobie równego.

Najlepszą jego rolą jest zdaniem krytyki „Nero“ w dramacie tegoż nazwiska, przez włocha umyślnie dlań napisanym.

Rossi wraca obecnie z Petersburga i Moskwy, gdzie zimę przepędził. Nie występuje on bowiem inaczej jak tylko w ciągu całego sezonu.

W ten sposób rok przebywał w Paryżu i czas dłuższy w Wiedniu, Berlinie i t. p. miastach.

Warszawie zatem dostał się szczególniejszy przywilej!

= „Pochodnie Nerona“ — wystawione być mają w jesieni w sali Resursy Obywatelskiej, albo Kupieckiej. Rozmiary bowiem sali Tow. Zach. Sztuk Pięknych nie pozwalają na umieszczenie tego płótna.

= Municypalności, która tak gorliwie bierze się do ulepszeń w mieście, przypominamy sprawę budowy koszar dla straży ogniowej na Pradze i zaprowadzenie telegrafów elektrycznych strażnice łączących.

= „Trawnik dla dzieci“ w ogrodzie Saskim, o który w numerze wczorajszym upominaliśmy się, właśnie w chwili pisania artykułu został urządzony. Miejsce wyznaczono za teatrem letnim, bardzo dogodne i wcale obszerne. Odznacza je stosowny napis. O zadziwiających rzeczywiście porządkach ogrodu, dokonanych w ostatnich czasach wkrótce powiemy więcej.

= Zmarły w tych dniach ks. Józef Szpaderski, na dobre zarobił u żywych imie!

Byłto bowiem mąż przezacny i pięknej wiedzy.

Wychowaniec b. Akademji duchownej, (urodzony 1816 r.), otrzymał w r. 1838 święcenie kapłańskie wraz ze stopniem doktora teologji.

Kolejno więc spełniał obowiązki profesora, regensa konsystoralnego i proboszcza.

Objąwszy katedrę egzegetyki i patrologji w b. Akad. duch. w Warszawie, poświęcił się gorąco literaturze religijnej i naukowej.

W r. 1852 ogłosił on w *Bibl. Warsz.* cenną rzecz p. t. „Lud wiejski“, w której zastanawia się nad ludem pod względem religijnym, moralnym i materjalnym.

Następnie rzucił się do pracy w pismach dla ludu i duchowieństwa poświęconych.

Przed laty pięcioma zaś ogłosił dzieło dwu-tomowe p. t. „O zasadach wymowy.“

Niech świeci światłość wiekuista szlachetnemu kapłanowi, pisarzowi i wychowawcy!

= Dobry przykład!

Pracownicy w fabryce tabacznej „Union“ zaprenumerowali przeszło 100 egzemplarzy „Zorzy.“

Dodać tu należy, że pismo to pod redakcją p. Grajnerta rozwija się należycie i czynić zadość może ludu potrzebom.

= Oszuści warszawscy wyzyskują wszelkie możliwe sposoby. Eksploatacja ta prowadzi się na szeroką skalę, a zwinność, zręczność i przebiegłość gra rolę najradykalniejszych środków.

W mieście naszem istnieje owocarnia, będąca własnością pewnego uprzejmego włocha nieznającego języka polskiego. Otóż do owocarni tej zachodził bardzo często pewien jegomość, elegancko zazwyczaj ubrany,—nabywał znaczne ilości owoców, czem zjednał właściciela, mającego w tem znaczny zarobek. Z tego powodu pomiędzy kupcem a codziennym niemal klientem, zawiązał się stosunek bardzo przyjacielski.

Otóż przebiegły „klient“ chciał stosunek ten wyzyskść na swoją korzyść.

Pewnego razu wpada do owocarni codzienny ten jej gość i objawia właścicielowi swe zmartwienie, mówiąc iż potrzebuje do jutra gwałtownie 25 rubli i że mając w kieszeni ważny dapozyt bankowy mógłby go zastawić dla otrzymania tej kwoty.

Usłużny włoch bez namysłu pożycza przybyszowi rs. 25, biorąc jako zastaw ów papier, który „klient“ „depozytem“ nazwał.

Jakże jednak zdziwionym był dobry kupiec, nie widząc ani klienta, ani swych pieniędzy. Przeczuwając więc oszustwo, chce spieniężyć ów „depozyt,“ którym jest tylko niepodpisana specyfikacja papierów w Banku złożonych, mająca wartość zapisanego arkusza papieru.

Proszeni o opublikowanie tego faktu, zwracamy uwagę łatwowiernych cudzoziemców, że i w naszem mieście, dzieją się rzeczy godne — londyńskiego bruku.

= Przed Europejskim hotelem, po raz, nie wiem już który, w tych dniach naprawiano chodnik ze sztucznego kamienia. Tym razem postępowano sobie jednak trochę praktyczniej, gdyż do masy składającej sztuczny kamień, domieszano drobno tłuczonego zwiru, robiąc nieszczęśliwy kamień sztuczny wytrzymalszym.

= Zaraza na bydło pokazała się we wsi Drybus w powiecie błońskim a nie płońskim, jak wczoraj mylnie wydrukowano.

= Rozpowszechniają się po bawarjach i restauracjach pompki, nabijające gazem piwo w antałkach, w celu zatrzymania go w świeżości. Są one w dwóch rodzajach: nasycające powietrzem i kwasem węglanym. Pierwsze są daleko tańsze i choć nie działają tak radykalnie, jak drugie—lecz ze względu, iż woda (stanowiąca część składową piwa) więcej stosunkowo rozpuszcza tlenu, niż azotu, robią takie piwo orzeźwiającem, choć nie zostało ono wzbogacone w kwas węglany.

= Wczoraj do oddziału szpitala Dzieciątka Jezus dla kobiet obłąkanych przywieziono młodę osobę w sukniach żałobnych. Pomimo towarzystwa trzech ludzi, którzy trzymali tę nieszczęśliwą, szamotanie się jej było tak silne, iż z trudnością tylko utrzymać ją zdołano w dorożce, krzyki zaś które wydawała ogłuszały powietrze.

= Odpust dwu-tygodniowy Śgo Bonifacego w Czerniakowie, zbiera w tem miejscu lud okoliczny, szczególnie w dnie świąteczne, w które i Warszawa daje znaczny kontyngens pobożnych.

= Na targu za Żelazną Bramą od dni kilku pojawiły się jesiotry. Jestto jeszcze, jak utrzymują przekupnie nowalja i dla tego ceny ryby tej są wyższe od zwykle praktykowanych.

= Od osób prywatnych z Częstochowy dowiadujemy się, iż na zbliżające się Zielone świątki, jest tam oczekiwane przybycie wielu kompanij prowincjonalnych i z sąsiednich okolic nadgranicznych.

= Rozpowszechnia się od niedawna i u nas niedawno sprowadzony z fabryk angielskich przyrząd do nawłóczenia igieł, dla osób mających wzrok osłabiony.

= „Aida“ zapowiedziana repertuarem na sobotę, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, odłożoną została do przyszłego tygodnia. W miejsce „Aidy“, przedstawioną będzie w sobotę opera „Dragoni Villarsa“.

= „Ojcostwo“ Wiktora Hugo z nowej księgi „Legendy wieków“, znalazła jednocześnie dwóch tłomaczy. Znana u nas rozgłośnie Seweryna Duch. w *Tygodniku Illustrowanym* i słusznie do rzędu najlepszych tłomaczy Hugonowskich utworów policzony p. Klemens Podwysocki w *Bluszczu*, zamieścili swoje przekłady. Pan Podwysocki wyszedł i tym razem zwycięzko.

= W teatrze rozmaitości odbywają się codziennie próby z komedji p. t. „Dwie blizny.“ Prawdopodobnie sztuka rzeczona wystawioną będzie w przyszłym tygodniu.

= Pan Sonnenfeld dyrektor orkiestry wyjeżdża w przyszłym tygodniu do Wilna, gdzie wraz ze swoją orkiestrą zamierza dać szereg koncertów.

= Artyści opery rozpoczęli już próby z opery Thomasa p. t. „Mignon“ w której tytułową rolę objęła panna Matuszyńska.

= Opera nasza po wystawieniu będącej nateraz w nauce „Aidy" ma zabrać się do studjowania nowej włoskiej opery Ponchiellego „Promessi sposi"—która w jesiennym sezonie ukaże się na scenie warszawskiej.

= W uznaniu prac naukowych, towarzystwo lekarzy klinicznych w Paryżu wybrało swym członkiem korespondentem, d-ra medycyny Wilhelma Lubelskiego, lekarza szpitali cywilnych i konsulatu jeneralnego francuzkiego w Warszawie.

= Nowy system oświetlenia parasolowego, wynalazku pana Clery z Algieru, zastosowany został w atelier p. Twardzickiego.

= W sobotę odbędzie się w lokalu Harmonji przy ulicy Długiej, ogólne zebranie członków stowarzyszenia subiektów handlowych. Podobno jednym z najważniejszych przedmiotów mających być wziętemi pod narady, ma być finansowe położenie instytucji wiele pozostawiające do życzenia. Z uwagi na ważność tej i kilku innych do dycyzji ogólnego zebrania przedstawić się mających kwestji, spodziewanem jest bardzo liczne zgromadzenie się uczestników stowarzyszenia.

= Wzeszłym tygodniu odbyła się próba czytana z komedji Szekspira p. t. „Kumoszki windsorskie."

Przedstawicielami ról w tej sztuce będą panowie: Adler, Chomiński, Dąbrowski, Grubiński, Grzywiński, Krogulski, Ostrowski, Prażmowski, Stromfeld, Szymanowski, Tatarkiewicz St. i Turczynowicz. Z artystek zaś przedstawią role: pani Borkowska, panna Gilska, oraz panie: Leszczyńska i Ostrowska.

= Awantura czysto amerykańska!

„Na zakończenie listu z Londynu" — pisze Sygurd Wiśniowski w *Gazecie Polskiej*, —„wypada mi przeskoczyć do New-Yorku.

Mam tam przyjaciela pana Mikulskiego, reportera przy niemieckiej *Freie Presse* w Brooklynie.

Otóż przed miesiącem dostarczył on rozdziału do zamierzonej przeze mnie pracy „o kłopotach człowieka z polskiem imieniem pomiędzy Anglosasami".

Mikulskiego posłał redaktor na posiedzenie opiekunów domu obłąkanych.

Posiedzenie trwało długo, reporter musiał zanocować w zakładzie i kazał zatelegrafować do redakcji, że go zatrzymano w domu warjatów.

Lingwista w urzędzie telegraficznym, zmienił Mikulskiego na Makloskiego... czyli kardynała amerykańskiego (*Mac Closkey*).

Freie Presse nie pomnąc o swoim reporterze, wydała dodatek z nowiną, że ksiądz kardynał oszalał i znajduje się pod kluczem w domu obłąkanych.

Każda gazeta w New-Yorku powtórzyła nowinę, więc zbiegowiska, deputacje, wzburzenie pomiędzy katolikami, odkrycie bredni i atak na drukarnię *Freie Presse*.

Rzecz się wyjaśniła, lecz Mikulski nie należy już do składu niemieckiej redakcji... odprawiono go za to, że nosi nazwisko niewygodne".

Awantura czysto amerykańska.

— Kop. 30 od E. B., z Łowicza, złożone dla Rydzewskiej, ogłoszone było w Nr. 69.

— Na rzecz rannych i chorych wojowników, od 25-go kwietnia (7-go maja) do 1-go (13) maja, wpłynęło do warszawskiego zarządu miejscowego: Od Jego ekscelencji hr. Kotzebue 100 rs., jenerał-adjutanta Minkwitza 75 rs., arcy-biskupa Leontija 100 rs., obywatela Feliksa Sobańskiego 10000 rs., dowódzcy 7ej artyl. brygady 15 rs., dowódzcy tomskiego piech. pułku 24 rs. 29 k., naczelnika powiatu włodawskiego 2 rs. 55 kop., nauczyciela ostrołęckiej szkoły męzkiej początkowej Piętczaka 3 rs., fligiel-adjutanta Buturlina 50 rs., radomsk. gub. zarządu żandarmskiego 13 rs., razem 10383 rs. 84 k. Prócz tego od fabrykanta łódzkiego Szeiblera otrzymano w ofierze 25000 arszynów wązkiego płótna bawełnianego na bandaże i 10000 arsz. cienkiego szerokiego płótna na koszule; fabrykanci Hille i Dietrich ofiarowali za rs. 500 różnego płótna i obiecali znaczne ustępstwa od mającego się zrobić u nich zakupu różnej bielizny dla szpitala; warszawski fabrykant Rothmil ofiarował 15 dużych czarek na pieniądze wartości rs. 45.

— *Tygodniowe Sprawozdanie Warszawskiego Damskiego Komitetu Towarzystwa Opieki nad chorymi i rannymi wojownikami.* — Od dnia 17-go kwietnia (9-go maja) do dnia 4-go (16-go) maja r. b. poniżej wymienione osoby złożyć raczyły Warszawskiemu Damskiemu Komitetowi ofiary następujące: I w gotówce: J. W. hrabina Kotzebue, małżonka Głównego Naczelnika kraju rs. 500; W. E. Rau rs. 1000; Warszawskie IV żeńskie gimnazjum rs. 34, kop. 93; jenerałowa Minkwitz rs. 50; Zdzisław Popławski rs. 5; Szambelan Lachnicki rs. 100; jenerałowa Tiepłowa rs. 5; N. N. rs. 3; N. N. rs. 2; zebrane w teatrze amatorskim u pani Ilińskiej rs. 187, kop. 65; Aleksander Kotzebue rs 5; rzeczywisty radca stanu Iliński 5; N. N. 3; z hrabiów Kwileckich Zawiszyna rs. 50; baronowa Stahl von Holstein rs. 15; Władzio Mirkowicz rs. 1; do skarbonki umieszonej przy wejściu do pałacu Brühlowskiego do dnia 30-go kwietnia (12-go maja) r. b. złożono rs. 2, kop. 92; Balicka rs. 3; hrabina A. Rozwadowska rs. 25; Rozengarten W. R. rs. 3; z hrabiów Ilińskich Władysławowa Łaska rs. 50; jenerałowa Kostanda rs. 25; Adelajda Bach rs. 10; Leonja Epsztejn małżonka konsula włoskiego rs. 100; sędzia pokoju górnokalwaryjskiego okręgu A. Pawłowski, miesięczna ofiara za m. kwiecień rs. 7; z książąt Czetwertyńskich Stanisławowa Karska rs. 50; Roztworowski Janusz koniuszy dworu J. C. M. rs. 25; Roztworowska jego małżonka rs. 25; Henryk Rejchman bankier rs. 100; z hrabiów Sołtyków Konstancja Karnicka rs. 25; Stanisław hrabia Ostrowski rs. 25; Emilja Bloch rs. 150; ze Skarzyńskich Leonowa Epsztejn rs. 100; marszałkowa Niezabytowska rs. 25; z Niezabytowskich hrabina Rodrygowa Potocka rs. 25; Eliza Ostrowska rs. 25; książę Włodzimierz Teniszew rs. 25; razem rs. 2792, kop. 50. — Rzeczywisty radca stanu Pistolkors — dwa półimperjały. (d. n.)

— W Kijowie ma wychodzić staraniem kijowskiego komitetu giełdowego i osób interesujących się cukrownictwem, dwutygodnik poświęcony postępowi cukrowarstwa i wiadomościom statystycznym o cenach, zapasach i produkcji cukru w Rossji i za granicą. Tytuł tego czasopisma: „Dwuchniedielnyja swodnyja wiedomosti." (Dwutygodniowe wiadomości zbiorowe).

— W Petersburgu pod opieką departamentu przemysłu i handlu, zawiązało się towarzystwo w celu rozwoju w Rossji kunsztów. Ustawa tego towarzystwa noszącego miano: „Towarzystwo rozwoju kunsztów (sztuki stosowanej) w Rossji," zatwierdzona przez p. ministra skarbu, została pomieszczoną w Nr. 93 *Praw. Wiestnika.* Towarzystwo składa się z członków honorowych, mianowanych przez towarzystwo za zasługi, — członków rzeczywistych, z artystów (kunsztmistrzów), właścicieli fabryk i zakładów wykonywających wyroby artystycznie, oraz z osób znanych ze swej wiedzy w dziale kunsztów — wnoszących składki rocznej po rs. 12; — z członków promotorów płacących po rs. 25 rocznie; — z członków czynnych płacących po rs. 6 rocznie i z członków honorowych. Do towarzystwa dopuszczone są kobiety. Muzeum, biblioteka, odczyty, rozprzestrzenianie wiadomości, książek, rysunków i t.p., ułatwianie nabywania modeli i wyjednywanie u rządu zastosowania środków ułatwiających rozwój kunsztów — jest celem towarzystwa.

≅ W dniu 10 b. m., w kościele Śgo Karola Boromeusza, pobłogosławionym został związek małżeński między panem **Karolem Bartnickim**, urzędnikiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, a panną Walentyną **Szczucką**, córką ś. p. Adama Szczuckiego, prezesa b. Trybunału Cywilnego w Radomiu, i Anny z de Salisch Szczuckiej, wdowy. —7,529—

Nekrologja.

† W sobotę to jest dnia 19 maja r. b. jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. księdza Antoniego **Szymborskiego,** jubilata, zmarłego w Grodnie, odbędzie się Wotywa w kościele Ś-go Krzyża o godzinie **7ej** z rana, na którą Pobożnych wiernych zaprasza się —7812—

† Za spokój duszy ś. p. Elzbiety hrabiny **Krasińskiej,** w dniu 10 maja r. b. to jest w sobotę, odprawioną zostanie Msza żałobna w kaplicy warszawskiego szpitala dla dzieci, o godzinie **9tej** z rana. —7766—

† W dniu 18 b. m. to jest w piątek, w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Zofji z Leśniewskich **Kamieńskiej,** mecenasowej, odbędzie się Nabożeństwo w kościele Narodzenia Najświętszej Panny Marji przy ulicy Leszno o godzinie **11ej** z rana, na które pozostała córka, synowa i wnuki, zapraszają Krewnych i Znajomych. —7782—

† Ś. p Aleksander **Dłużniakiewicz,** przeżywszy lat 49, w dniu 25 b. m. zakończył życie. W żalu pogrążone dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-go Krzyża dnia 19 b. to jest w sobotę o godzinie **8ej** rano, oraz na eksportację zwłok tegoż dnia na cmentarz Powązkowski o godz **6tej** w wieczór odbyć się mającą —7792—

† Mam zaszczyt złożyć serdeczne podziękowanie Szanownym księżom: Mościckiemu, Targońskiemu i Knapińskiemu, którzy raczyli bezinteresownie oddać ostatnią posługę zwłokom żony mojej ś. p. Pelagji **Winnickiej,** oraz wszystkim Znajomym, Przyjaciołom, którzy tak licznie zebrani odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku. *Antoni Winnicki.*

Wiadomości Polityczne.

Według krótkiej ale doniosłej depeszy z Konstantynopola, przekroczenie Dunaju przez wojska rossyjskie byłoby już rozpoczęte. We wtorek rano cały korpus złożony z trzech oddziałów broni wylądować miał pod Podbaszi naprzeciw Braiły na brzegu Dobrudży. Podbaszi leży o jakie 15 kilometrów oddalone od nieznacznej twierdzy Maczyna, gdzie się wyżyny Dobrudży zaczynają. Przypominamy sobie z telegramów, iż 10-go b. m. przy rekognoskowaniu ze strony rumuńskiej przeciwległych brzegów, przyszło do starcia między 300-ma kozakami a oddziałem baszybozuków, przyczem okazało się, iż w okolicy Maczyna nie więcej, jak 3000 turków stoi.

Jeżeli wojska rossyjskie, według spodziewanego planu, zatrzymają się w północno-zachodnim kącie pułwyspu, to opanują dolną część Dunaju i mogą potem łatwo już wyprzeć załogę z Izakczy i Tulczy na drogę odwrotu przez Babadagh. Także Hirsowa od strony lądu nie długo będzie się mogła bronić. Zajęcie Dobrudży, jeżeli zwłaszcza plan turków nie wiele rzeczywistej wagi przykłada do niej — nie przedstawi rossjanom wielkich trudności, ale główne zadanie przypadnie dopiero w czworoboku tureckich twierdz do rozwiązania.

Do południowej armji włączone już zostały faktycznie 13ty, 14ty i 4ty korpus, w skutek czego stan czynny całej armji podniesiony został do ilości 9ciu korpusów o 18tu dywizjach piechoty. Jak *Szl.-Ztg.* powszechnie w wojskowych kołach rossyjskich dziwią się, iż turcy tak złego materjału strzelniczego używają z rzucanych pocisków, prawie połowa nie wybucha.

Naoczny świadek donosi do wiedeńskiego *Tagblatt'u* o okropnym wypadku eksplozji *Ludfi-Djelila* pod Braiłą o następujących szczegółach:

„Pancernik trzymasztowy Ludfi-Djelil (Radość świata), miał na pokładzie baterję z pięciu dział ciężkiego kalibru i załogę z dwustu ludzi złożoną; był to ten sam statek, który ostrzeliwał Braiłę 5-go maja, w chwili przybycia JW. W. Ks. Mikołaja. Niszczący pocisk moździerzowy wypadł z baterji Nr 1, skierowany po piętnastu poprzednich strzałach przez młodziutkiego podporucznika Samujłowa. Kiedy wybuch nastąpił, inne okręty tureckie poczęły odpływać jak najspieszniej. Z brzegów wysłano trzy łodzie na miejsce katastrofy dla ratowania tonących, lecz tylko jednego ciężko rannego majtka zdołano wyciągnąć z wody i przenieść do ambulansu. Ściągnięto potem olbrzymią czerwoną chorągiew ze sterczącego z pod wody masztu i oddano ją dowódzcy baterji Nr 1. Okrzyki tryumfu powitały tę zdobycz, okupioną jednym celnym pociskiem. Wieczorem miasto wyprawiło bankiet podporucznikowi Samujłowi ofiarowało mu podarunek".

Na teatrze wojny w Armenji, oprócz rekonesansów i małoznaczących utarczek, nic ważniejszego dotąd nie zaszło.

Rus Inw. z dnia 14-go ogłasza następujący telegram JW. Wks. Michała: Turecka eskadra w dniu 12-go maja bombardowała Gudanty i jak słychać—wylądowała tam 1000 czerkiesów, wychodzców dawnych.

Ze Suchum wysłano tam kilka sotni kozaków i milicję przez Gumyrtu. Sześć tureckich pancerników stanęło 14-go pod Lachum.

Widocznie starają się turcy sprawić swoją flotą dywersję na prawem skrzydle armii kaukazkiej i liczą na wywołanie powstania u plemion mahometańskich, czego już małe objawy widzieliśmy niedawno między czeczeńcami.

W świecie parlamentarnym Anglji i Austrji jak dnonosi *Presse* miały w ostatnich czasach miejsce żywe debaty w kwestji wschodniej. Prezes ministerstwa węgierski, Tisza na interpelacje dość drażliwej natury odpowiedział wymijająco, upraszając Izbę, aby zapytaniami Rządu w kwestjach nie na czasie, nie wywoływała trudnych kollizji, tłómacząc się przy tej sposobności, że Rząd nie ma prawa wglądać w wewnętrzne stosunki żadnego państwa, ani też w tej chwili takich praw przywłaszczać sobie nie myśli.

W angielskiej Izbie gmin w debacie nad rezolucją Gladstone'a, uderzył na politykę gabinetu Hartington, na co Northcote w obronie tegoż odpowiedział streszczając potrzebę ścisłej neutralności o tyle, o ile interesa Anglji na to pozwalają.

W Izbie lordów, według tego samego źródła, Rosebery interpelował Rząd, czy nie uważa za właściwe w obecnej chwili podać sposobność Austrji i Francji do zniesienia obowiązującego traktatu paryzkiego.

Derby oświadczył się przeciw temu, wspominając, że obecnie nie zachodzi jeszcze tak wielkie niebezpieczeństwo, aby Anglja do spełnienia traktatów wezwaną została, chociaż dzisiejsze położenie Austrji,

jest znowu tego rodzaju, iż łatwo w wojnę zawikłaną być może, a w takim razie zależeć jej będzie na sprzymierzeńcach. Sądzi dalej, iż Austrja nie zajmie stanowiska, któreby jakie trudności Anglji i Francji zgotować miało. Uważa przeto chwilę do zniesienia traktatów, nie przygotowaną jeszcze dostatecznie. Dla rewizji i modyfikacji istniejących układów, potrzeba wyczekiwać właściwszej pory pod koniec wojny.

Wiadomości telegraficzne.

— *Standard* donosi, że stojąca na kanale La Manche eskadra wzmocniona fregatami: „Taliant-Lord“ i „Warden“ oraz statkiem „Thunderer“ otrzymała rozkaz odpłynięcia do Devanport i być w pogotowiu do wyjścia na morze 28-go maja.

— *Bukareszt 13-go maja.* Telegram agencji pana Trubnikowa. Dziś baterje tureckie w Widdyniu energicznie bombardowały Kalafat dla zamaskowania odpływu fregaty. Artylerja turecka ciągle jeszcze słabo ostrzeliwa Oltenicę. (*Nowosti*).

— *Kalafat 13-go maja.* Telegram ag. p. Trubnikowa. W nocy z soboty na niedzielę artylerja rumuńska energicznie odpowiadała na ogień bateryj widdyńskich i przeszkodziła odpłynięciu fregat tureckich. Wczoraj turcy na nowo ostrzeliwali Braiłę, lecz bez żadnego rezultatu. (*Nowosti*).

— *Londyn* 13 go maja. *Ajencji Reutera* donoszą z Kairu, że angielska eskarda z pięciu fregat, stojąca przy Krecie, przypłynie do Port-Said 16-go maja. (*Praw. Wiest.*).

— Podług prywatnych wiadomości otrzymanych z Aleksandrji 13 go maja przez *Aj. Reutera* admirał Mek-Kilop-pasza otrzymał od Porty i Khedywa polecenie zabezpieczenia kanału Suezkiego przeciw wstrzymaniu żeglugi. (*Praw. Wiest.*).

— *Ruski Mir* pisze, że układy rozpoczęte przez ks. Karola, o dozwolenie armji rumuńskiej samoistnego działania, spełzły na niczem. Książę rumuński ma nadzieję, że pod jego dowództwo dostanie się korpus zbiorowy z jedną dywizją rossyjską, dla działań w Małej Wołoszczyznie; uda się on do Krajowy i Kalafatu.

— Pogłoski o podaniu się do dymissji Cogolniceanu pozbawione są zasady. (*Rus. Mir.*)

— *Ag. gen. russe* telegrafuje do *Rusk. Miru.* że Austrja i Anglja protestowała przeciwko ogłoszeniu niepodległości Rumunji, przytaczając że takowa nie może się urzeczywistnić dla braku podniesienia samej kwestji.

— *Berlin* 13-go maja. Dziś o godzinie 8-ej wieczorem przybył tutaj poseł rossyjski w Londynie i stanął w „Hôtel Royal.“ (*Praw. Wiest.*)

— *Wiedeń* 14-go maja. Wkrótce po przybyciu do Berlina hr. Szuwałowa, miał on naradę z tutejszym posłem rossyjskim p. Ubri. Dziś hrabia Szuwałow będzie miał posłuchanie u cesarza niemieckiego, a jutro rano odjedzie dalej—do Petersburga. (*Rus. Mir*).

— *Kölnische Zeitung* pomieszcza korespondencję z Agramu donoszącą, że do korpusu Despotowicza posłano 18go doświadczonych oficerów rossyjskich. (*Nowosti*).

— *Daily News* pomieszcza telegram *ajent. Reutera* z Konstantynopola, że sułtan wydał dekret dający amnestję wszystkim bulgarom przyjmującym udział w powstaniu.

— *Agence gen. russe* donosi 14-go maja, że podług wiadomości z Konstantynopola, żołnierze tureccy zrabowali i spalili 16 wiosek bulgarskich. (*Praw. Wiest.*).

— *Wiedeń*, 14go maja.— Z Belgradu komunikują, że większość w radzie ministrów żąda natychmiastowego wmieszania się Serbji do wojny. (*Now. Wr.*)

— *Batum*, 14go maja. Telegram ajent. p. Trubnikowa. W piątek wojska rossyjskie zaatakowały tureckie w okolicach Batumu. Nastąpiła zacięta i krwawa walka, która trwała ośm godzin, obie strony utrzymały pozycje. (*Nowosti*).

Telegramy „Nowin.“

Bukareszt 16 go maja. — Izba uchwaliła kredyt do wysokości 10-ciu miljonów na utrzymanie armji. Wczoraj trwała przez przeciąg dwóch godzin nieprzerwanie kanonada między Turtukai i Oltenicą.

Telegramy Ajencji międzynarodowej.

Warszawa, dnia 17 maja.

Wiedeń, 16-go. — W Peszcie na posiedzeniu Izby niższej, Iranyj zapowiada interpellację czy rząd zgodził się na berliński memorjał na konkluzje konferencji konstantynopolskiej i na londyński protokół, a wrazie jeśli tak jest, w jaki sposób się to da pogodzić z traktatem paryzkim i interesami węgier. Helfy w obec wypadków zaszłych w Rumunji interpelluje zapytaniem, czy rząd nie uważa jeszcze chwili obecnej za właściwą do przybrania wyraźnego stanowiska i wspólnego działania z innemi mocarstwami dla utrzymania traktatu paryzkiego, Prezes ministrów Tisza odpowiada, że nie można w Rumunii dopatrywać napaści, skoro Rossja za porozumieniem z Rumunją tam wkroczyła. Pokój paryzki również nie zneutralizował tego kraju i zachodzi pytanie czy podobna neutralność mogła by być pożądaną dla Austro-Węgier. Tisza powołuje się na swoje ostatnie oświadczenia, w których stanowisko monarchji uwydatnił. Na uwagi robione przez Helfyego, Tisza odpowiada, że żaden rząd nie może przyjąć parlamentarnych instrukcji, w prowadzeniu polityki zagranicznej. Jeżeli rząd ma za sobą mniejszość pozostaje tylko jedna droga, aby ten kto posiada zaufanie Izby rządy przejął. Izba odpowiedź tę przyjmuje do wiadomości.

Paryż, 16-go maja.—Na skutek objaśnień pomiędzy marszałkiem Mac-Mahonem a Juliuszem Simon, w kwestjach polityki wewnętrznej, gabinet Simon zażądał dymisji. Ministrowie obecnie zebrali się.

Petersburg, 16-go maja. — Z Suchumu telegrafują pod datą 13-go b. m. Po bombardowaniu i spaleniu Gudauty nieprzyjaciel wysadził na ląd do 2000 dawnych wychodźców z Kaukazu. Nieprzyjacielska eskadra trzyma się brzegów naprzeciw latarni morskiej.

Paryż 16 go — Rząd postanowił natychmiastowy powrót posła do Konstantynopola. Według wiadomości z dobrych źródeł pochodzącybh hrabia Bourgoing w niedzielę opuszcza Paryż udając się morzem do Brindisi.

Paryż 16-go — Odpowiedź Simona do marszałka Mac-Mahona, wyrażająca żądanie dymisji tłumaczy postępowanie i wyraża życzenie aby stanowisko Simona zajął człowiek należący do stronnictwa republikańsko-zachowawczego.

Paryż 16-go — Marszałek Mac-Mahon pisał do Dufaure'a prosząc go o konferowanie z nim. Dufaure odpowiedział, że odgaduje powód zaproszenia, lecz nie będzie mógł przyjąć ministerstwa ze względu na swe zdrowie. Wątpić trzeba, aby nowe ministerstwo ukonstytuowało się jutro.

Paryż 16-go.—Mac-Mahon napisał dziś list do Simona w którym powiada: Zadziwia mnie, że ani Pan ani Martel nie odparliście z Trybuny zniesienie prawa prasowego zavotowanego w roku 1875 w skutek propozycji Dufaura, którego zastosowania niedawno żądaliście, chociaż było między nami na radzie umówione, że Pan i Martel to zbijecie. Dziwiło mnie już to, żeście nie zbijali niektórych rozporządzeń prawa municypalnego jak jawność posiedzeń rady municypalnej, które uważaliście jako niebezpieczne.

Postawa ta nasuwa mi zapytanie: czy zachowałeś Pan niezbędny wpływ na izbę aby uczynić swe zdanie przeważnem. Wyjaśnienie pod tym względem jest konieczne, nie jestem odpowiedzialnym wobec parlamentu lecz Francji, odpowiedzialności której bardziej niż kiedykolwiek czuję. Skutkiem tego listu Simon podał się do dymisji, która została przyjętą. Mac-Mahon wezwał do siebie Audifferet Pasquier.

Petesburg 16 maja.—*Goniec Urzędowy* zamieszcza następujący telegram z Tyflisu przed dzień 15 b.m. Wczoraj pięć tureckich pancerników bombardowało Suchom w przeciągu 2 i pół godzin. Miasto doznało strat, usiłowania Dessanta odparte ze świetnem powodzeniem, na ulicach wiele ciał nieprzyjacielskich, u nas strat niema; tylko sześciu kozaków zginęło bez wieści. Statki nieprzyjacielskie pozostały pod Suchomem.

Wiedeń 17 maja. Wiadomość *Pressy* z Bukaresztu. Od południa znowu bombardują Oltenicę. Ze strony rumuńskiej odpowiadają silnie. Można widzieć wybuchy pożarowe z Oltenicy. Tartukas spróbował przeszkodzić wylądowaniu turkom. Wielki książę Mikołaj przyjmował wczoraj deputację bulgarów. Dalsze wiadomości *Pressy* z Bukaresztu potwierdzają przejście Dunaju przez rossjan, pod Ghezit. Silna walka nad odnogą Dunaju Podbaschi w bliskości Motschin. Zamiary wylądowania turków pod Makan w blizkości Gieurgewa odparte.

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 17-go Maja 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 500 marek	136.95 - 87½—80	136 95	—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.	9.31	—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	111 30—45	111 60	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	107.25—32½—40	107 55	—.

Papiery publiczne.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono	Akcje i Obligacje.	Dopełn. tranzakc.	Z końcem giełdy. żądano	Z końcem giełdy. płacono
Obligi Skarbowe rs. 100	—	—	—.	Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—	—	192
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.	95.	—.	Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	72	71
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	92 30	92 45	92 15	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—.	73
„ „ „ małe	92 30	92 45	92 15	Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—.	—	114
Listy zast. m. War. serji I	85.20	85 35	85 05	Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—.	103	102.
„ „ „ serji II	—	84 45	84 15	Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	238.	—.
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	—.	—	Akc. Banku Dyskont. w War.	—	235	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	80.40 30	80 55	80 25	Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—.	—
„ „ małe	80 30	80 45	80 15	Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—.	—
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—	96; 93	—.	Akc. War. Tow. fabr. cukr.	—	—.	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	192	—	Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	—	210
„ z r. 1866	—	187	—	Akc. Dobrzel. T. fabr. cukr.	—	—.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	104	—.	Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—.	—

Wartość kuponów od listów zastaw. 161/9 nowych 201 7/18 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 63 8/9 m. Łodzi 22 2/9 listów likwidacyjnych 184 2/5 obligów skarb. 51 1/10 pożyczki prem. I-ej emisji 172 1/5 II ej emisji 88 9/10.

Monety. Półimperjały rs. 7.65 — 7 61 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7.45 — 7 41 marki niemieckie rs. — kop — pruskie bilety bankowe rs — kop. — bankowe guldeny austrjackie rs — kop. —.

STAN POWIETRZA:
Dziś rano ciepła st. 7.0 w południe ciepła st. 10.64 Barometr 757 (Odmiana.)

TEATR WIELKI.

Dziś: **Beata.— Spiewka pana Fortunata. Opiekun i Wychowanica.** Jutro: **Miłość ubogiego Młodzieńca.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **Hrabina de Sommeriv'e.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Piątek dnia 6 (18) Maja.

Wielki Koncert Orkiestry Berlińskiej

pod dyrekcją

HERMANA FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą:
Uwertura z op. „Tanhäuser," Wagnera.
Medytacja: Święta noc, Orlandego:
Polka: Des Mandolines. kwartet smyczkowy Desormesa (nowa).
Fantazja „Indigo," J. Straussa.

Początek o godzinie 7-mej.

Wejście k. 25.

Pojutrze, w Sobotę Koncert Symfoniczny **C-moll Beethovena.**

ALHAMBRA.

Nowość dotąd niewidziana, Człowiek Ryba.—Poczynając od dnia jutrzejszego, to jest od dnia 6 (18) Maja r. b., da jeszcze tylko kilka przedstawień na scenie letniej Teatru Alhambra.

Cena miejsc zwyczajna:
Krzesło kop 35.—Wejście kop. 10.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
—7816—1—1

Restauracja pod Lipką.

W przyszłą Niedzielę, po gruntownem odrestaurowaniu i upiększeniu, otwartym zostanie ogród „pod Lipką". Dołożyłem wszelkich starań, aby podczas skwarnego lata, uprzyjemnić chwile wypoczynku Szanownym gościom. Wieczorkami grywać będzie orkiestra doborowa.

Z uszanowaniem,
Zawistowski.
—7788—1—1

Śledzie pocztowe

pierwszego połowu, nadeszły do handlu
Stefana Dobrycz et Comp.
—7778—1—3

FABRYKA

Wód Mineralnych Sztucznych i Napoi Gazowych,

przy Aptece **S. Wróblewskiego,** Krakowskie Przedmieście Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga, wyrabia wszystkie wody mineralne **sztuczne,** tak w syfonach jak i butelkach. Nadto utrzymuje skład wód mineralnych **naturalnych** wszystkich źródeł.—Taż Apteka **ma** proszek własnego wyrobu od **pocenia nóg,** skuteczność którego jest znaną.
—7793—1—3

Potrzebne są zaraz;

LOKOMOBILA

6—8 koni siły, z kotłem stojącym, używana; jako też **Tokarnie** do żelaza i **Heblarnie.**
Adres: Orthwein, Chłodna Nr 5.
—7808—1—3

PARASOLIKI damskie,

w znacznym wyborze i w różnych kolorach, ostatniej mody, po cenach przystępnych,
w Sklepie
B. Grüdigera.
Ulica Graniczna Nr 16 sklepu.
—7388—3—6

DONIESIENIE TEATRALNE.

Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich, podaje do publicznej wiadomości, iż od Poniedziałku to jest od dnia 9 (21) do włącznie dnia 19 (31) Maja 1877 r.

PAN ERNEST ROSSI

z towarzystwem dramatycznem artystów Włoskich,

dawać będzie

W TEATRZE WIELKIM

pięć przedstawień tragedji Szekspira:

Otello, Hamlet, Macbeth i Król Lear.

Abonament lóż, krzeseł i miejsc numerowanych, przyjmuje się w Kassie Dyrekcji Teatrów każdodziennie, do Niedzieli to jest do dnia 8 (20) Maja, od godziny 11 z rana do 2 z południa.

Przy zapisywaniu się na abonament opłaca się cała należność za 5 przedstawień od razu.

Cena abonamentu jak na zwyczajne widowiska w Teatrze Wielkim, wynosi:

	rs.	k.		rs.	k.
Loża 1-go piętza, Nra: 2-gie i 11-te, z obu stron z gabinem, tudzież Loża parterowa Nr 2 z prawej i Nr 3 z lewej z gabinetami	rs. 50	k. —	i na zakł. dobr.	rs. 1	k. —
Loża 1-go piętra i parterowa pozostałych NN.	„ 35	„ —	„	„ 1	„ —
Loża 2-go piętra	„ 25	„ —	„	„ 1	„ —
Loża galerjowa	„ 15	„ —	„	„ 1	„ —
Amfiteatr 1-go piętra w 1, 2, 3 i 4 rzędach	„ 7	„ 50	„	„ —	„ 25
Amfiteatr 1-go piętra w 5 następnych rzęd.	„ 6	„ 25	„	„ —	„ 25
Amfiteatr 2-go piętra	„ 4	„ 50	„	„ —	„ 25
Krzesło w 1-m rzędzie	„ 12	„ 50	„	„ —	„ 25
Krzesło w 2, 3 i 4 rzędzie	„ 10	„ —	„	„ —	„ 25
Krzesło w 5, 6, 7 i 8 rzędzie	„ 7	„ 50	„	„ —	„ 25
Krzesło w następnych i bocznych rzędach .	„ 6	„ 25	„	„ —	„ 25
Galerja miejsce numerowane	„ 3	„ —	„	„ —	„ 25

Bliższe szczegóły afisze doniosą.

—7820—1—1

CIECHOCINEK.

Od dnia 3 (15) Maja r. b. otwartą została Apteka, zaopatrzona we wszelkie środki lekarskie i specjalja, w której także wyrabianym będzie **Kumys** na sposób **tatarski** i wyciąg z igliwia sosnowego na kąpiele Rpwnież przy Aptece mojej utrzymywane będą wszystkie **wody mineralne naturalne** wprost ze źródeł sprowadzane, które sprzedawane będą podług cenników Warszawskich.

Zarząd miejscowy na mocy zawartej ze mną umowy, nie przyjmuje żadnych obstalunków na produkta lecznicze, albowiem mnie całkowitą ekspedycją tychże produktów powierzył, i takową prowadzę na sposób zagraniczny, a mianowicie:

Wody mineralne Ciechocińskie i Ług jodo-bronowy wysyłać będę w butelkach z kapslami i etykietami, korki zaś opatrzone będą wypalonym napisem **„Zakład zdrojowy w Ciechocinku."** Zwracam przeto uwagę WW. PP. Doktorów, Aptekarzy i Szanownej Publiczności, że tenże ług i wody Ciechocińskie tylko w takiej formie ekspedjowane oryginalnemi są istotnie. Interesanci raczą więc zamawiać wszelkie obstalunki. wprost pod moim adresem.—**St. Gębczyński,** w Ciechocinku. 1—3 — 7592 —

Zarząd Instytutu Wód Mineralnych

D-rów Langowskiego i Smoczyńskiego

w Ogrodzie Krasińskich,

Ma honor powiadomić WW. PP. Lekarzy i Publiczność, iż w roku bieżącym sezon jesienny kuracyjny wodami mineralnemi, rozpocznie się z dniem 20 Maja.
Zarządzający Instytutem N. MILICER, Mag. Nauk Przyrodniczych.
1—2 — 7747 —

Pierwsza Krajowa Fabryka Żniwiarek

J. A. KRASZEWSKIEGO

w Warszawie Aleje Jerozolimskie Numer 89.

Zastosowując od roku 1875 specjalne przyrządy i maszyny sprowadzone z Ameryki do budowy Żniwiarek, i ulepszając z każdym rokiem takowe, znajduję się obecnie, w możności obniżenia jeszcze w roku bieżącym, ceny swych wyrobów, a mianowicie:

1) Żniwiarkę systemu Walter et Wood ulepszoną. z zastosowaniem samosmarów z całym mechanizmie i odmiennem cięciem, sprzedaje za rs. 225 (cena w r. 1875 rs. 250).

Uwaga. Przetem Fabryka obowiązuje się zmieniać w ciągu pierwszego roku bezpłatnie wszelkie sztuki lane, któreby uległy uszkodzeniu w robocie, lub przyjąć napowrót maszynę zwracając jej wartość, gdyby po wypróbowaniu niepodobała się kupującemu.

2) Żniwiarkę Ceres, Fabryka sprzedaje za rs. 200. (Cena w roku 1876 rs 225).

Z zamówieniami zgłaszać się można oprócz wyżej wymienionego adresu i do biura J. A Kraszewskiego. przy ulicy Erywańskiej Nr 4a. 2—12 — 7679 —

ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH w SOLCU.

Gubernja Kielecka, Powiat Stopnicki.

Znany od lat wielu z cudownych skutków leczniczych, otwartym zostaje 20-go Maja r. b. — Przybyli goście znajdą pomoc i opiekę lekarską, aptekę i skład wód zagranicznych, wygodny hotel z pościelą i usługą, tanie mieszkania familijne, wyborną restaurację, muzykę, zabawy, spacery i wszelkie przyjemności; pobyt tani, przyjemny i uzdrawiający. Komunikacja przez Kielce i Stopnicę, lub też koleją przez Kraków, Tarnów i komorę Opatowiec. —4106

KURATOR Szpitala Ś-go Rocha

w Warszawie,
podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 7 (19) Czerwca b. r., o godzinie 12 tej w południe, w Kancelarji Szpitala Ś go Rocha przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbywać się będzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż starej blachy żelaznej, starego żelaztwa, oraz rzeczy po zmarłych, w Szpitalu pozostałych.

O warunkach licytacyjnych każdego czasu w Kancellarji Szpitala wiadomość powziąć można.

Senator, Tajny Radca **A. Broniewski.**
—7752—1—3

RZĄDCA

z kaucją od rs. 600 do 1,000, dostatecznie obznajmiony w tym fachu, spełniający te obowiązki od lat 15 i posiadający zaszczytne świadectwa właścicieli domów, życzy sobie nadal przyjąć w zarząd dom.—Mieszka pod Nrem 41/2253, ulica Nalewki, adres Wąchockier. —7786—1—3

PARASOLKI

podług najświeższych fasonów, **tanie i gustowne,** do mieszkań letnich i ogrodów, dostać można w Fabryce **K. Minchensang,** wprost Zamku. 1—3 — 7814 —

Prawdziwe Włoskie stare

SKRZYPCE

z mocnym a śpiewnym tonem znane w Warszawie z wysokiej wartości, są do sprzedania za bardzo nizką cenę, u Fabrykanta instrumentów M. Łobarzewskiego. Ulica Piwna Nr 5, na 1-m piętrze. —6345—6—0



ADMINISTRACJA ŻEGLUGI PAROWEJ

na rzece Wiśle.

Ma zaszczyt zawiadomić, że podczas Zielonych Świątek r. b. paropływy passażerskie nieodejdą z Warszawy do Nowoaleksandrji dnia 8 (20) b m i do Płocka dnia 9 (21) b. m. Po Świętach regularny bieg paropływów przywrócony zostanie podług dotychczasowego rozkładu. Z Warszawy odejdzie statek do Nowoaleksandrji we Wtorek dnia 10 (22) b. m. do Płocka we Środę dnia 11 (23) b. m. Podczas Zielonych Świątek w Niedzielę, Poniedziałek i Wtorek, kursować będą na Bielany 4 statki i 3 gabary. Bliższe szczegóły w afiszach. 3—3 — 7558 —

Z powodu załoby tylko przez tydzień bardzo tanio będą do sprzedania następujące rzeczy: Suknia popielata, 3 Kapelusze, Dolman kaszmirowy, Lustro mału, rądel wielki, pierścionki, kozyż złoty i różne inne rzeczy. Widzieć można od 11 do 5. Wielka Nr 16, trzecie piętro, mieszkania 15. 3—3 —7538 —

Fabryka Kwiatów

Henryki Daniłowskiej

Nowy-Swiat Nr 72 dom W. Estrejchera przysposobiła znaczny wybór kwiatów na obecną porę. Tamże potrzebne są **Panny** podręczne i do nauki. 3—3 — 7488 —

Od 1 Lipca r. b. w domu Nr 4 przy ulicy Białej, jest do wynajęcia na dole od frontu, z dwoma wchodami

Trzy Pokoje

z kuchnią, piwnicą i drwalnią, suche i ciepłe, za rs. 260 rocznie. —7720—2—3

Letnie Mieszkania

w bliskości Warszawy przy Terespolskiej drodze, od stacji Cegłów wiorst 3. Osoby potrzebujące świeżego powietrza takowe znajdą, gdyż miejscowość lesista i okolica przyjemna, za umiarkowaną cenę, gdyż ze stołem przyzwoitem 12 rubli od osoby.—Tamże jest Fortepian dla uprzyjemnienia. Wiadomość, Marszałkowska Nr 11/1701 lit. E, mieszkania Nr 11. —7723—2—6

Przy wyjściu po skończonym widowisku w Teatrze Rozmaitości z lewej strony krzeseł 16 b. m. w Środę, przy wydawaniu fantów znajomej z widzenia osobie, mylnie służbowym został wydany

Parasol jedwabny.

Uprasza się przeto Szanownego Pana, o odesłanie go do Teatru Rozmaitości, dla doręczenia właściwej osobie, w przeciwnym bowiem razie służbowy będzie poszkodowany.
—7811—1—2

ARTUR.

MAGAZYN
Garderoby Mężkiej,

ulica Bielańska Nr 601, (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon wiosenny, zaopatrzyłem mój Magazyn w najmodniejsze zagraniczne i krajowe materjały, na wszelki rodzaj garderoby mezkiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświeższej mody, z dokładnem i eleganckiem wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przzstępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.

Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona, jest gotowa garderoba.

z uszanowaniem ARTUR.

Bielańska Nr 601. 19— 0— 4350 —

ARTUR.

Na Zielone Świątki
najlepsze WINA WĘGIERSKIE

od kop. 60 do rs. 10 za butelkę

poleca specjalny Skład Win Węgierskich **Jana Stifft i Synów** w Warszawie, ulica Długa Nr 45. Obstalunki z prowicji wykonywają się z wszelkim pośpiechem.

2—2 — 7577 —

Drukarnia Okręgu Naukowego Warszawskiego

ulica Miodowa, w gmachu b. Sądu Appellacyjnego Nr 18.

Podaje do wiadomości, iż posiada do zbycia: **Maszynę pośpieszną drukarską, Prasy żelazne i drewniane do druku. Prassę żelaznądo gładzenia druków, Kaszty, Rygały** i inne utensylja do robót drukarskich przydatne, a dla drukarni rządowej zbyteczne, oraz rozmaite drobne sprzęty. Przedmioty takowe obejrzeć można w lokalu drukarni, a sprzedaż onych odbywą się każdodziennie od godz. 5 do 7 po południu, w Kancellarji przy tejże drukarni znadującej się.

2—3 — 7423 —

MAGAZYN
Mebli używanych

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, Nr 60 na 1 piętrze.

Kupuje, sprzedaje i wynajmuje Meble mało używane z czem się poleca.

Załęski i Comp.

35—0 — 15864 —

W Zakładach Cegielnianych

T. Witkowskiego

przy regatce Belwederskiej

Jest **znaczna ilość Cegły** w dobrym gatunku do sprzedania. 3—3 — 7266 —

KWIATY, PIÓRA I LIŚCIE

PARYZKIE,

tanie na grossy, dostać można przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 38, mieszkania 2-gi, od frontu, na dole. 3—6 — 7138 —

Korzystny Interes.

Z powodu zwinięcia fabryki powozów, są do sprzedania rozmaite **POWOZY**, jako to: Landa, Karety, Kocze z fordeklami, Faetony i Amerykanka, po cenie kosztu. Obejrzeć można przy ulicy Leszno Nr 24. —6346—

Suknie Damskie

używane, na średni wzrost, do sprzedania Nowy Świat Nr 53, piętro 3, w oficynie pierwsza sień, mieszkania Nr 10. —7108—2—2

Śledzie Pocztowe,

świeżo otrzymał Hadel Win

Stan. RIEDEL

przy ulicy Mazowieckiej.

2—3 — 7582 —

Świeżo przybyłe z Paryża

Kapelusze i Suknie letnie,

jako też imitacje tychże, sprzedaje **po najprzystępniejszych cenach**. —Magazyn Paryzki, przy ulicy Niecałej Nr 8 w podwórzu na prawo. 2—6 — 7610 —

Do sprzedania:

Garnitur Mebli

szesląg skórą kryty, kozeta, komoda, tualeta, szafa, stolik do kart i łóżka medaljonowe, oraz **Suknie i inna Garderoba damska.** Chłodna Nr 40 nowy, lewa oficyna, 2 piętro.

—7337—3—3

Piękne Siano

po rs. 1 kop. 65 za centnar (minimum 12 cent.) i **SŁOMA** po rs. 1 za centnar, dostarcza się w trzy dni po zamówieniu. Wiadomość w składzie papieru A. Chodowieckiego, dawniej Rakoczy. Plac Teatralny Nr 7. —7154—4—6

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

W HANDLU

BRACI WRÓBEL.

—26—0—3494—

Przyjmuje do reparacji
Maszyny do szycia,

wszystkich bez wyjątku systemów i Fabrykantów, bez względu gdzie takowe były nabyte.

LOUIS SCHLESINGER,

Skład Maszyn do szycia.

przy ulicy Nowy-Świat Nr 25 1351—

Na Kompot

świeżo otrzymane

jak **Śliwki** suszone Węgierskie
„ **Jabłka** „ obierane
„ **Gruszki** „ „
Szeptała rodzaj śliwek)

poleca Handel

Braci Wróbel

obok Kościoła S-go Krzyża przy Krakowskiem-Przedmieściu. 64—0—19322

Pracownia

PARASOLI

przy ulicy Freta szerokiej Nr 7 (nowy)

Przygotowała parasolek na bieżący sezon. W podwórzu na lewo, pąsowy znak na drzwiach od sieni wskaże **A. Bukowski.**

2—6—7569

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, oraz **Maszyny** do szycia rękawiczek, Wiedeńskie, z fabryki Rotha, za przystępną cenę. Nowy-Świat Nr 27, wchód od Chmielnej, 1-sze piętro. —7791—1—3

POWIDŁA
WĘGIERSKIE

Najlepsze, funt po kop. $22^{1}/_{2}$.
Drugi gatunek funt po kop 15.
Poleca Handel

Braci Wróbel,

obok Kościoła Świętego Krzyża

7—0 — 6256 —

St. Petersburska Fabryka Tabaczna
A. Miczry & Comp.

Nadesłała rozmaite gatunki prób tureckich Tytoniów i Papierosów do Składu Cygar pod firmą **M. Kiczorowski**, ulica Wierzbowa vis a vis filarów Teatralnych i takowe poleca Szanownej Publiczności, jako jedne z najlepszych.

Panom handlującym odstępuje się stosowny rabat. 7—12 — 6634 —

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich Księgarniach

Rocznik Urzędowy

(w języku rossyjskim wydany), obejmujący szczegółowo Spis Urzędników Królestwa, wszystkich Władz bez wyjątku tak cywilnych jak i wojskowych, w ostatnich czasach ułożony.—Cena egzemplarza rs. 1,— z przesyłką rs. 1 kop. 25. —7062—8—0

LICYTACJA

Z mocy upoważnienia Warszawskiego Ober-Policmajstra z dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. do Nr 4080/29182 odbywać się będzie licytacja od dnia 4 (16) b. m. i roku to jest od Srody codziennie od godz ny 12 do 2 i od $4^{1}/_{2}$ do $6^{1}/_{2}$ po południu w magazynie frontowym w domu pod Nr 76, przy ulicy Nowy-Swiat rozmaitych towarów galanteryjnych, materjałów piśmiennych, zegarów bronzowych, kapeluszy męzkich, obrazów, parasoli, parasolek, portmonetek, portcygarnic, surdutów alpagowych, lasek, obuwia w dobrym gatunku przeważnie damskiego i dziecinnego, kaloszy gumowych, koszyków i innych przedmiotów. 3—3 — 7521 —

Ogłoszenie.

Podpisany Komornik sprzedawać będzie przez publiczną licytację w dniu 6 (18) Maja 1877 r. o godzinie 10 rano, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 5, prawnie zajęte ruchomości po Magazynie Mód, jako to: Szafy sklepowe oszklone, lampy wiszące do gazu, Bufet, Meble i inne drobne sprzęty.

P. ob. Komornika Sądowego.

3—3 — 7653 — **Miehniewicz.**

Do sprzedania

Fortepian Budynowicza, o 7 oktawach za rs. **100, Stół** marmurowy inkrustowany antique, Lustro z konsolą, Klęcznik, Stolik do kart, Stół biurowy, Stół jadalny, Szafa do sklepu z przegródką do bielizny, Zegar i Wachlarz chiński, oraz Szafy do sukien.

Wiadomość, Marszałkowska, Nr 38, mieszkania Nr 2 1—1 — 7573 —

Do sprzedania:

Regenmantel damski rs. 10, dwa Burnusy z weluru po rs. 12, Dalman i suknie perkalowe, Samowar tombakowy na 40 szklanek, Maszyna do szycia Welera i Wilsona, Wózek dziecinny.—Tamże potrzebna Służąca do wszystkiego od kwartału. Wiadomość, Królewska Nr 1, u stróża Jana. —7608—2—3

Prośby i Tłomaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, w domu Nr 533, wprost kolumny Zygmunta, gdzie Apteka —7188—5—6

Fabryka Kwiatów K. Ł,

Marszałkowska Nr 69

zaopatrzona w znaczny wybór najgustowniej wykończonych **kwiatów** na bieżący sezon.

Ceny fabryczne bardzo przystępne.

15-15 — 5274 —

BAWARJA

do odstąpienia każdego czasu lub też od S-go Jana. Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej Nr 22, w sklepie pieczywa. —7430—3—3

Do sprzedania

OGIER

złoto-gniady, lat 5, czystej krwi arabskiej, spokojny i dobrze pod wierz wyjeżdżony, cena przystępna. Wiadomość pod Nrem 32 **ulica Pańska.** —7768—1—3

Wózki dziecinne od rs. 9 kopiejek 50.

Na czasie

Palta nieprzemakalne, dla Panów wojskowych, osób cywilnych, pań, dzieci i służby.

Skóra amerykańska „Kroketowska,“ nadzwyczaj trwały gatunek w różnych kolorach na pokrycia mebli i powozów.

Wyksatyna na podkłady dla chorych i dzieci, jak również.

Brezenty czyli płachty nieprzemakalne na pokrycia wagonów, fur frachtowych i wszelkich rzeczy dla ochrony od zamoczenia

Polecają

F. Wierzbicki i S-ka
róg Wierzbowej i Trębackiej.

P. S. Biorącym w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat. 2—6 — 7617 —

Wyksatyna i Brezenty.

Ubrania nieprzemakalne.

PLACE,

a raczej **Ogrody** do sprzedania przy ulicach Marszałkowskiej i Pięknej. Wiadomość w kantorze K. Aquilino, ulica Włodzimierska Nr 11a.

10—12—3514

Jest do sprzedania:

TOKARNIA

pociągowa do deptania i do rznięcia różnych śrub z wszelkiemi przyborami. Bor maszyna na żelaznym postumencie, z forgelagą, za cenę bardzo przystępną. Bliższa wiadomość ulica Gęsia dom Nr 4, mieszk. 16, u H. Kirszrota. 2—2—7598



Jest do sprzedania za nizką cenę parę

Garniturów Mebli,

urzędowej roboty i parę Szeslongów skórą prawdziwą pokrytych, także przyjmuje się meble do przerabiania za nizką cenę. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. —7039—5 6

Do sprzepania

Trzy Konie rassowe

Z których dwie Klacze źrebne, 5-cio-letnie i Ogier kasztanowaty cztero letni, zdatny do wierzchu i do stada. Wiadomość przy ulicy Pięknej pod Nr 1. 3—3 — 7350 —

MEBLE

z powodu wyjazdu są do sprzedania, mało używane, nowego fasonu, na orzech, zielonym rypsem kryte, kanapa, stół, dwa fotele i sześć krzeseł. Ulica Bednarska Nr 14 nowy, 21 mieszkania, codzień do 10 rano.

—7477—2-3

Para Koni siwych,

powozowych, do sprzedania na ulicy Pięknej pod Nrem 8. Wiadomość u stróża Mateusza.

—7466—2-3

OWOCE
do wydzierżawienia

w każdej chwili, w ogrodzie Krupeckich. Koszyki Nr 1753 *a, b, c*. Wiadomość na miejscu.

—7662—2—3

Kolonja do sprzedania,

około 3 włók gleby żytniej, przy samej prawie kolei Terespolskiej, od przystanku Cegłów wiorst 3, z bardzo dobrym domem mieszkalnym i innemi zabudowami. Wiadomość bliższa, Marszałkowska Nr 6/1701 lit. E, mieszkania Nr 11. —7722—2—6

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na sezon wiosenny i letni

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS COURANT:

Sak Palta wiosenne od **rs. 14** do **26**; **Sak Palta** letnie od **13** do **23**; **Garnitury** czarne tużurkowe od **23** do **32**; **Garnitury** czarne frakowe od rs. **25** do **32**; **Garnitury** letnie żakietowe od rs. **24** do **28**; **Garnitury** kortowe różne żakiet od rs. **24** do **32**; **Garnitury** kortowe marynarkowe od rs. **18** do **26**; **Palta** Angielskie do stanu od rs. **17** do **28**; **Palta** Angielskie z pasami od rs. **12** do **20**; **Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **13** do **22**; **Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15**; **Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12**; **Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22**; **Ranne ubiory** od rs. **14** do **18**; **Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8**; **Kamizelki** aksamitne od rs. **5** do **6**; **kamizelki** sztuczkowe od rs. **4** do **5**: **Płaszcze** deszczochronne na różne ceny.

Obecnie w Warszawie, Senatorska Nr 22.

Z uszanowaniem, **E. SAMET**, Krawiec z Wiednia.

48 —0 —3976 —

H. KUCHARZEWSKI

DAWNIEJ

F. SOKOŁOWSKI

Skład Główny Wód Mineralnych Naturalnych wprost ze źródeł sprowadzanych przy Aptece

ulica Senatorska Nr 480, naprzeciw Miodowej, w Warszawie.

Istniejący od lat blizko trzydziestu przy Aptece F. Sokołowskiego, ulica Senatorska Nr 480, wprost Miodowej, Skład Główny Wód Mineralnych, w którego zarządzie i ekspedycji od czasu nabycia Apteki, czynny udział prowadziłem, obecnie w zupełności i pod firmą moją, pierwszą wiosenną tegoroczną ekspedycję tychże wód od źródeł rozpoczął Według tychże samych postępując zasad, którémi kierował się poprzednik mój, aby tak ważny środek lecznicy jakiem jest woda mineralna naturalna, posiadała wszelkie gwarancję tak PP. Lekarzy jak i leczącej się publiczności wymagane, tylko **bezpośrednio od źródeł**, a bez względu na koszta w razie potrzeby, i spiesznymi pociągami dróg żelaznych, transporta tychże wód sprowadziłem i sprowadzać będę. Tego rodzaju ekspedycja, która poprzednikowi memu zyskała zaufanie obszernej publiczności, nietylko w mieście Warszawie lub w guberniach Królestwa, ale i w dalszych, nawet bardzo odległych guberniach Cesarstwa, zobowiązuje mnie do również akuratnego, a pośpiesznego wypełniania wszelkich zleceń, jakie pod adresem moim otrzymam. Wszelkie wody mineralne w użyciu lekarskiem będące, a pochodzące ze źródeł: Francji, Belgji, Niemiec, Czech, Bawarji, Galicji i t. d. oraz ze źródeł krajowych, jak niemniej Sole, Ługi i Szlamy odnoszące się do kuracji wodami mineralnemi już sprowadziłem i ekspedjuje. Wyliczań nazw źródeł uważałbym za zbytecznem, jeżeli mam zaszczyt donieść Panom Lekarzom i Szanownej Publiczności, iż wszystkie wody od źródeł otrzymałem i otrzymuje. Oryginalne drukowane przepisy. dotyczące użycia wód i dyetetycznego zastosowania się przy nich, również jak inne wszelkie żądane informacje; bezpłatnie na żądanie udzielane będą.

H. Kucharzewski, Magister Farmacji.

1—3 — 7780 —

Wyższy urzędnik wiejski

który przez lat 7 zarządzał dobrze renomowanem gospodarstwem w Poznańskiem. poszukuje posady od 1 Lipca r. b. Adresy należy przesłać do **Rudolfa Mosse** w Poznaniu pod lit. H. D. —7490—2—3

Poszukuje się zaraz, lub od 1 Czerwca na letnie mieszkanie w bliskości Warszawy

KUCHARKA

zaopatrzona w dobre świadectwa, umiejąca doskonale gotować. Ulica Sto-Jerska Nr 26 stróż wskaże. —7580—2—2

Poszukuje się do kupna 150 do 200

Macior owiec,

zdatnych do chowu.—Mogą być i nieco starsze, byle rosłe, zdatne do krzyżowania z trykami wielkiej rassy angielskiej. Wiadomość z wyrażeniem ceny: do Zarządu Dóbr Głosków przez Piaseczno 3—3—7402

OGŁOSZENIE.

Win. Karpiński, Magister Farmacji właściciel apteki przy ulicy Elektoralnej. **Wody mineralne**, specjalnie wyrabiają się w fabryce przy ulicy Zatyłki obok Elektoralnej Nr 937/8 **Limonady płynne i suche**, Syropy owocowe, oraz wody Gazowe w fabryce nowo otwartej przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 20. Do wyrobu wód gazowych używa się tylko taka woda która po chemicznem jej zbadaniu, odpowiada warunkom hygienicznym, a wody mineralne wyrabiają się tylko na wodzie dystylowanej. Przy nadchodzących upałach zwracam uwagę publiczności na **Galmanin** niezawodny środek mego wynalazku **przeciwko odparzaniu się ciała, a szczególniej palców u nóg**. Dostać go można we wszystkich aptekach Królestwa i Cesarstwa, oraz u materjalistów w znaczniejszych miastach Europy. Pudełko większe k5p. 50, mniejsze 30 kop. Skład Główny na ulicy Elektoralnej w mojej Aptece. Panom Handlującym odstępuje znaczny procent.

W. Karpiński.

2—25 — 7613 —

Do sprzedania:

Młynki zagraniczne, dla p. Aptekarzy, fabryk musztardy, oraz dla wiejskiego gospodarstwa, **Transmisja** z szeibami i zagraniczny piecyk do palenia kawy lub innych produktów. Obejrzeć można w **Kantorze Rittera** ulica Długa Nr 10. 6—6—6357

Do sprzedania:

Lustra z komodą złocone, Toaleta mahoniowa, szabki dziecinne, burno damskie, suknia welwetowa, nieużywane, zegary, lampy. Wiadomość ulica Marjańska Nr 2, parter, oficyna prawa, ostatnia sień, od 12 do 4 z poładnia. 2—3—7594

Skład Futer, Kapeluszy i Czapek

J. Schneider

Pierwszy skład Bielańska 597.

Drugi skład Krakowskie-Przedmieście 415 pałac JW-go hr. St. Potockiego.

Przyjmuje **Futra na letnie przechowanie**. oba składy zaopatrzone w znaczny wybór **Kapeluszy cylindrowych, filcowych i fantazyjnych** w najświeższych fasonach i po przystępnych cenach. —6852—4

U Akuszerki A. J.

osoby spodziewające się słabości, jak przyjeżdżające na kuracię, mogą mieć zwoite pomieszczenie w osobnym pokoju wspólnym. Nowy-Świat Nr 36, mieszkan —7761—1—7

U Akuszerki

przy ulicy Leszno Nr 24, są **pokoiki** z wszel kiemi wygodami dla osób potrzebujących być słabość. —7706—1—3

Letnie Mieszkanie

w pysznym parku sosnowym, poprzerzynan alejami, mieszczącym w sobie wiele gas nych altanek, jest do wynajęcia domek w ście szwajcarskim. Wiadomość bliższą wziąść można u zegarmistrza Bekkera, ulica Krakowskie-Przedmieście. —7724—1—1

Letnie Mieszkanie

za rs. 300.

Siedm Pokoi i Kuchnia. Używalność ragarni, warzyw, łódki, rybołówstwa i słańca codzień do miasta. Dom położ w pięknej miejscowości, w pośród ogr angielskiego, przez który przepływa rzec Od Rudy Guzowskiej mil trzy, od Socha wa pół mili. Wiadomość w Składzie Na Nowy-Świat, pałac Kossakowskich, róg Jerozolimskiej. 3—3 — 7319 —

Letnie Mieszkan

do wynajęcia w Willi Młocińskiej na w rzu nad Wisłą, tuż za Bielanami na 5 w ście za rogatką Marymoncką.

Dwa domki murowane, złożone z 5 pokoi parterowych i 3 do 5 pokoików sardowych i dworek drewniany, wynaj się w całości lub częściami Do każdego ku może być na żądanie dodana stajnia, zownia i komórka.

Stary cienisty park i łazienka na w do użytku lokatorów, tamże do wyna dwa ogrody owocowe z gruntem lub gruntu

Wiadomość bliższa na miejscu u zarzą jącego willą, lub w Warszawie, ulica P chodnia Nr 3, u Rządcy domu. 7476—2—

W Skierniewicach

różne Letnie Mieszkani z ogrodem są do wynajęc

Wiadomość w handlu **Merata**. —7566—2—3

W Ciechocinku

pod koroną:

40 Pokoi do wynajęcia tygodniowo po do rs. 6, pościel, usługa, restauracja i wspólny na miejscu.—Bliższa wiadomość ca Senatorska, Nr 17, mieszkania 7 w do godziny 11 rano i od 3 do 6 połudn

2—3 — 7615 —

Letnie Mieszka

różnej wielkości,

w pięknem położeniu, ceny umiarkow Grochów II, w browarze dawniej Osterlo —7748—1—3

Różne Letnie Mieszkani

w pięknem położeniu, między ogrodami, skiem i łąkami, o jedną wiorstę od ro Marymonskich odległości, są do wyna w każdym czasie Wiadomość u właści w Potoku. —7796—1—3.

Różne Mieszkania Letn

nowo wyrestaurowane, na parterze i na trze, są zaraz do wynajęcia na czas i krótszy, w Kaskadzie pod Marym Wiadomość na miejscu. —7789 —

Jest do odstąpienia od Ś-go Jan

SKLEP

za rs. 200, wraz z kontraktem Wiado w sklepie pieczywa. Marszałkowska Nr —7749—1—2

SKLEP

artykułów spożywczych do sprzed Kapitał potrzeby 1200—1400 rs. Bliższe s góły: Leszno Nr 40 A, w sklepie z mąką —7576—2—5

Stacje kolei żelaznej Karola Ludwika **Tarnów** (10 godzin), **Rzeszów** (8 godzin). Z tej stacji codziennie pocztą osobową do samego zakładu. Stacje kolei Przemysko-Łupkowskiej: **Zagórz** (4 godziny).

I W O N I C Z

Zakład Zdrojowo-kąpielny.

400 pokojów gościnnych. Wielki hotel Cztery publiczne restauracje. Wspaniałe nowe łazienki. Wszelkiego rodzaju kąpiele. Łaźnie parowe. Apteka. Skład wód mineralnych. Zakład gimnastyczny. Kąpiele zimne. Pływalnia. Mleko, Żentyca, Kumys. Przyrząd Waldenburga. Powietrze zgęszczone i rozrzedzone. Leczenie wziewne. **Kąpiele piaskowe** (Sandbaeder). Urocza okolica górska. Wyborne górskie powietrze 405 metr. nad poziom morza. Pyszny park 800 morgów powierzchni. **Czytelnia książek i gazet** urządzona przez p. Belzę księgarza we Lwowie. Orkiestra. Wspaniała sala balowa, Reuniony i bale. Wycieczki w okolice. Arena na teatr letni. Fotograf. Sklepy i bazary.

Szpital zdrojowy dla ubogich.

Zamówienia na mieszkania i powozy przyjmuje Zarząd Zakładu w Iwoniczu, który udziela wszelkich bliższych objaśnień, opisów, broszur franco i gratis.

Pora zdrojowa od 1 Czerwca do 1 Października.

Dyrektor Zdrojowy, **Dr Lutostański.**

Urząd Pocztowy i Telegraficzny w Zakładzie.

Na żądanie Zarząd Zakładu wysyła powozy i wózki do stacji kolei żelaznej: Zagórz i Tarnów.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Мая 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

GALERJE WŁOSKIE

Zbiór celniejszych obrazów znajdujących się w galerjach:

w Rzymie, Florencji, Neapolu, Medjolanie i Bolonji,

w kopjach na stali

z dodaniem odpowiedniego tekstu

Dzieło powyższe składać się będzie z 3-ch tomów **Tomy I-szy i II-gi**, z których każdy obejmuje w sobie 40 kilka kopji z obrazów rytych na stali i 18 arkuszy tekstu są do nabycia.

Cena każdego tomu (składającego się z 16-stu zeszytów) wynosi rs. 6 kop. 40, z przesyłką rs. 6 kop. 80.

W oprawie w płótno angielskie z pięknemi wyciskami, futerałem i złoconemi brzegami Cena tomu rs. 8 kop. 50. z przesyłką rs. 9.

W oprawie w skórę kozłową z pięknemi wyciskami, futerałem i złoconemi brzegami. Cena tomu rs. 9, z przesyłką rs. 9 kop. 50.

Wychodzący obecnie tom III-ci (ostatni) obejmować będzie 16 zeszytów. Cena zeszytu kop. 40, z przesyłką kop. 50.

Przy I-szem zeszycie płaci się za ostatni, z prowincji uprasza się o nadsyłanie w kwotach niemniejszych jak rs. 2, na 4 zeszyty.

Nabywający tom I-szy i II-gi Galerji Włoskich, otrzyma **bezpłatnie** staloryt formatu wielkiego arkusza 38 centimetrów wysokości, a 50 szerekości, przedstawiający kopje ze słynnego obrazu

„Ostatnie chwile Leonarda da Vinci."

Michał Glücksberg,

2—3 —6718 **Księgarz-Wydawca Nowy-Świat, Nr 55.**

ZARZĄD

Warszawskiej Gminy Starozakonnych

Podaje do wiadomości, że w dniu **26 Maja** (7 Czerwca) r. b. o godzinie 1-szej po południu, odbędzie się w biurze Zarządu Gminy, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 6 (nowy), licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dzierżawę w przeciągu 2-ch lat i 11-stu miesięcy dochodów z Mykwy Gminnej na Pradze. kąpieli religijnej, licząc od 1 (13) Sierpnia 1877 r. do 1 (13) Lipca 1880 roku poczynając od summy rs. 1055 ceny dzierżawnej rocznej.

Waruki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie z wyjątkiem świąt wyznania mojżeszowego i dni galowych, w biurze Zarządu Gminy u Sekretarza Zarządu.

Mający chęć podjęcia się pewyższej dzierżawy, winien w czasie i miejscu wyż oznaczonym, złożyć na ręce delegowanego Członka Zarządu Gminy, przed godziną 12-stą w południe deklarację opieczętowaną, napisaną ne papierze stemplowym ceny kop. 40, podług niżej zamieszczonego wzoru bez poprawek, przekreśleń i przypisków, z oznaczeniem oferty w okrągłych cyfrach bez ołamków, oraz wadjum w summie rs. 212 i na koszta ogłoszenia licytacji rs. 30.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych z dnia 1 (13) Maja r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć dzierżawy dochodów z Mykwy Gminnej na Pradze, w ciągu dwóch lat i jedenastu miesiący, pacząwszy od 1 (13) Sierpnia 1877 r. do 1 (13) Lipca 1880 r., za cenę dzierżawną (wypisać literami) rocznie, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Wadjum w kwocie dwieście dwanaście rubli i na koszta ogłoszenia licytacji rubli trzydzieści, przy niniejszym składam, wrazie zaś nieutrzymania się przy licytacji, kwoty te sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N. dnia mca 1877 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

1—3 — 7624 — Warszawa, dnia 1 (13) Maja 1877 r.

Nr 10 Kroniki Rodzinnej.

Treść: Tajemnice wielkiej piramidy, przez Dra Stefana Pawlickiego. — Dalej i dalej, wiersz Marji B. — O pośmiertnych komedjach Fredry, przez Stanisława Tarnowskiego. (Ciąg dalszy).—Zapiski z pobytu w Ameryce, Rogera Łubieńskiego.—Stowarzyszenia w księztwie Cieszyńskiem, przez A. J. Parczewskiego. — Korespondencje: z Poznania, z Rzymu.—Wiadomości literackie. — Bracia rywale, obrazy społeczeństwa wiejskiego z XVIII-go wieku, przez J. I. Kraszewskiego. (d. c.) — Silva rerum. 1—1—7674

W REKOMENDACJI

S. Masłowskiej,

są do umieszczenia **Francuzki** ze znajomością innych języków i muzyki, **Niemki, Polki** z rozmaitem wykształceniem **Nauczyciele** rozmaitego stopnia, na stałe i na godziny. Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —7799—1—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

w wieku do lat 16, do magazynu Władysława Holmberg. Krakowskie-Przedmiemieście Nr 17. —7456—3—3

Szwajcar Hotelowy

z dobrą rekomendacją, mówi i pisze po niemiecku, poszukuje zajęcia, pod adresem: Ulica Przejazd Nr domu 13, mieszkania 17, pod literami M. R. —7578—2—3

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki A. P. Ulica Wilcza Nr 20. —7606—2—2

Żądaną jest

Wspólniczka,

do prowadzenia Pensji 4-ro klasowej. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. K. —7669—2—3

Dentysta Francuz

posiadający dyplom Cesarskiej Akademji Medycznej w St. Petersburgu

A. Mercère

nowy system aparatów dentystycznych bez kauczuku i złota, wyrywanie zębów bez najmniejszego bólu za pomocą

Protoxide d'azote,

ulica Hr. Berga Nr 11.

6—6 — 6765 —

KOBIETA

ze zdrowym pokarmem, życzy przyjąć dziecko do piersi. Ulica Śliska Nr 19, u Akuszerki wiadomość. —7715—2—3

Potrzebny jest

WSPÓLNIK

z kapitałem **rs. 4,000,** do bardzo korzystnego interesu. Adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. N. O. —7621—3—3

Rs. 1,000.

Jako suma nieletnich, żądaną jest na 1-szy Nr hypoteki domu w Warszawie, jeżeli by kto z Panów Opiekunów takową miał do ulokowania, raczy się zgłosić na ulicę Rymarską Nr 12 nowy, do fortepianisty Biernackiego, codziennie rano od 10-tej i wieczór od 7 do 9. 2—3—7586

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości: iż w dniu 23 Maja (4 Czerwca) r. b. o godzinie 1-szej z południa, odbędzie się przed tąż Radą licytacja publiczna in minus, przez opieczętowane deklaracje. bez głośnego przetargu, na oddanie w entreprzyzę restauracji gmachu Instytutu Św. Kazimierza w Warszawie, poczynając od summy anszlagowej rs. 1150 kop. 14.

Mający zamiar przystąpić do licytacji, obowiązani są w terminie wyżej wskazanym to jest dnia 23 Maja (4 Czerwca) do godziny 12 w południe, złożyć w Radzie Miejskiej deklarację napisaną podług wzoru niżej zamieszczonego, bez poprawek i podskrobań, w zapieczętowanej kopercie, z dołączeniem wadjum w kwocie rs. 250,

Anszlag i warunki licytacyjne, są do przejrzenia w Kancellarji Rady Miejskiej w godzinach biurowych.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej, niniejszem obowiązuję się wykonać roboty restauracyjne w gmachu Instytutu Św. Kazimierza w Warszawie, podług anszlagu i zgodnie z warunkami licytacyjnemi, za ogólną summę : . . (wypisać liczbą i literami).

Wadjum na pewność niniejszej entreprzyzy składam w kwocie (liczbą i literami) i na dowód przyjęcia zobowiązania własnoręcznie podpisuję się.

(Miejsce zamieszkania, data i wyraźny podpis).

Członek Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**

Sekretarz Rady **J. Magnuski.** 2—3 — 7623 —

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych ze źródeł czerpanych, przy Aptece

Leonarda Ziemińskiego

Magistra Farmacji w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej wprost Zielonego Placu.

Zawiadamia, że nadeszły wszystkie wody mineralne lekarskie tegorocznego wiosennego czerpania, tak krajowe jak niemieckie, belgijskie i francuzkie, oraz, że przyjmuje obstalunki i takowe wysyła na kolej lub do domów, bez doliczania kosztów odwózki do tychże. 1—6 — 7676 —

Komisarz Sądowy

Zawiadamia niniejszem, iż w dniu 11 (23) Maja 1877 r., o godzinie 10-tej z rana, w domu Nr 4, przy ulicy Czystej, w Magazynie wyrobów zegarmistrzowskich, odbywać się będzie licytacja ruchomości, pozostałych po zmarłym Bolesławie Wosińskim, mianowicie: mebli i rygałów sklepowych mahoniowych i innych, zegarów ściennych, stołowych i kieszonkowych, narzędzi zegarmistrzowskich, urządzenia gazowego i innych przedmiotów, oszacowanych w ogóle na rs. 1879 kop. 95.

1—3—7765 **Józef Rosiński.**

PARYŻANKA

z językiem angielskim, zaraz do umieszczenia, oraz jest korzystna posada dla Nauczycielki muzyki, również dla Nauczyciela, któryby mógł przysposobić chłopczyków do klasy 3-ej z płacą rs. 400 Nauczycielki Polki, z wysoką muzyką i obcemi językami. Bony Niemki, oraz Panny Służące, Gospodynie i Oficjalistki. są do umieszczenia za pośrednictwem Natalji Cieślińskiej, ulica Bielańska Nr 17 obok Apteki. —6876—6 -6

PANNY

zdatne do krawieczczyzny, potrzebne są zaraz. Tamże **Fortepian** do sprzedania za rs. 30 Orla Nr 6, pierwsze piętro, mieszkania Nr 3, od frontu. —7745—1—3

Rs. 4,200,

jest do wypożyczenia na umiarkowany procent, na 1-szy Nr domu, bez pośrednictwa. Wiadomość, Nalewki Nr 39, w sklepie piwo czywa. —7759—1—3

URZĘDNIK

z Cesarstwa, człowiek familijny, poszukuje miejsca rządcy domu, buchaltera, kasjera, lub korespondenta handlowego. Gruntownie posiada języki polski i rossyjski, buchalterję, oraz znajomość przepisów prawnych i piękną kaligrafję pisma. Gotów jest także przyjąć biurową pracę u PP. Prawników, lub tłómaczenia wszelkich dokumentów w języku rossyjskim. Osoby interesowane raczą zostawiać adresa swoje w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. B. 1—3—7785

DOM

drewniany z ogrodem, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Czarnej Nr 6 nowy, u Rządcy domu. —7775—1—3

Włoch

z francuzką konwersacją, świeżo przybyły, pragnie udzielać języka włoskiego i **stenografji.** Wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 17, w Rekomendacji Nauczycielskiej S. Masłowskiej. —7798—1—3

OSOBA

wybierająca się na czas wakacji na kuracje do Ciechocinka z dwoma córkami, pragnie przyjąć kilka panienek, potrzebujących kuracji i wspólnej konwersacji języka francuzkiego. Osoba godna zaufania, zapewnia troskliwą opiekę Umówić się można pod Nrem 36 ulica róg Freta i Nowego-Miasta u W. Wadzyńskiej. —6911 2 3

Majątek Ziemski

do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, położony w gub. Radomskiej, rozległy $22^1/_2$ włók, w tem 8 włók lasu, $1^1/_2$ włóki łąk, z inwentarzem kompletnym. Bliższa Wiadomość; Aleja Jerozolimska Nr 27, na 1-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 7. —7767—1—3

DO KRYNICY

wyjeżdżająca w pierwszych dniach Lipca dama poważna, pognie towarzyszki młodej, dobrze wychowanej, na wspólny koszt. Wiadomość, Chmielna Nr 26, mieszkania 4, —7774—1—3

Na Górczewskiej drodze w gminie Czyste, za Wolską rogatką, zaraz za koleją obwodową pod Nrem 28, jest do sprzedania

DOM

murowany o 5 pokojach, z obszernym ogrodem fruktowym i warzywnym, oficyną i innemi zabudowaniami gospodarskiemi. —7729—2—3

Młody Człowiek,

Urzędnik, poszukuje miejsca Rządcy domu, Administratora, Buchhaltera, Kassjera, lub innego zajęcia, z odpowiednio wymagalną **kaucją.** Osoby interesowane raczą nadsyłać swoje adresa na ulicę Bednarską Nr 15, mieszkania 10. —7514—2—2

Z powodu wyjazdu, do sprzedania niewielkie,

Konne Przedsiębierstwo

oraz Krowa dojna, Meble i inne sprzęty domowe. Ulica Lipowa Nr 3, mieszkania Nr 6, od 6 do 8 rano. —7512—2—6

Nr 48. Nr 48.

Magazyn Żałobny

Nowy-Świat, 1-sze piętro od frontu, poleca trumny metalowe, drewniane, przybory pogrzebowe, gotowe suknie żałobne.—Przyjmuje zlecenia pogrzebowe, bez osobnego wynagrodzenia i doliczania komissowego. —6200

FLANCE
KWIATOWE i WARZYWNE,
w OGRODZIE
Franciszka Wilmana

przy ulicy róg Prostej i Wroniej Nr 1172.—Dostać można flancy kwiatowych i różnych roślin do ubierania dywanowych klombów, także i flancy warzyw do kuchennego użytku należących. 1—6—7764

DO SPRZEDANIA,

1. **Dobra** położone 6 mil od Lublina rozległości włók 66 (dzies. 990) w tem łąk włók 5 (75), lasu włók 20 (300), gleba ziemi pszenna. Wysiano pszenicy korcy 230, reszta żyto. Zabudowania dobre, inwentarze kompletne. Towawrzystwa rs. 20,000, małoletnich na lat 12 rs. 20,000. Szacunek rs. 75,000.

2. **Dobra** położone 17 wiorst od stacji K. W. Wiedeńskiej, włók 30 (450), w tem łąk włók 4½ (68), lasu włók 5½ (83) Gleba ziemi dobra, żytnia w ⅓ pszenna, inwentarz kompletny, zabudowania dobre. Stałych dochodów rs. 1,000. Przy gruncie pozostanie rs. 10,000 na kilka lat. Towarzystwa rs. 8,000. Szacunek rs. 36,000.

3. **Dobra** położone 5 mil od Warszawy, wiorst 4 od stacji Peterburg, włóg 20 (300), łąk w tem 2 włók (30), lasu 3 włók (45). Zabudowania dobre, inwentarz kompletny. Towarzystwa rs. 5,000. Szacunek rs. 30,000.

4. **Dobra** położone nad rzeką Wieprz, wiorst 10 od stacji kolei Nadwiślańskiej, włók 21 (315) w tem łąk mórg 56 (28) lasu 1 włóka (15), gleba ziemi dobra. Zabudowania bardzo dobre. Inwentarz roboczy kompletny. Towarzystwa rs. 10,593. Szacunek 22,000 rs.

Upoważniony do sprzedania F. Rańkowski, Tłomackie Nr 9 w Warszawie.

1—2—7683

WYPRZEDAŻ JEDWABNYCH MATERJI
po cenach umiarkowanych.

Upraszam Szanowną Publiczność zwrócić uwagę i być pewnym.

Kanaus Bursa wprzód rs. 1 kop. 20, teraz kop. 90; **Kanaus Bursa** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop. 35, teraz rs. 1; szeroki pod kołdry wprzód rs. 2, teraz rs. 1 kop. 60; **Atłas kolorowy** wprzód rs. 1 kop. 10, teraz kop. 90; **Atłas** w lepszym gatunku, wprzód rs. 1 kop. 20, teraz rs. 1; szeroki pod kołdry wprzód rs 1 kop. 75; teraz rs. 1 kop. 40; **Fay** materja od 90 kop. i drożej; **Aksamit** czarny od rs. 2 i drożej.

Różne wyroby kaukazkie srebrne i gotowe, szlafroki męzkie, kołdry i tym podobne rzeczy.

KAUKAZKI MAGAZYN
HODŻENATOWA i Komp.
Ulica Czysta Nr 2.

1—11—7746

A P T E K A
Fr. KUŚMIERSKIEGO,
CHŁODNA NUMER 12,
ma honor polecić:

Wody mineralne naturalne, wszelkich źródeł tegorocznego transportu.

Piaster lepki z kwasem salicylowym, przyspieszający gojenie ran.

Watę hemostatyczną, jak również **Watę nasyconą kwasem salicynowym i borwym** do opatrunków.

Papier synopizmowy znany ze swego szybkiego działania.

Kapsułki elastyczne z olejkiem rycynowym, które już wyrobiły sobie uznanie Szanownej Publiczności, i inne środki, jak tran, balsam kopchu, olejek terpentynowy, i t. d., w tychże kapsułkach przygotowanemi być mogą.

NB. Upraszą się przy żądaniu kapsułek o łaskawe zwrócenie uwagi na moją firmę, gdyż tylko za dobroć takich gwarantować mogę.

Fr. Kuśmierski,
Magister Farmacji.

1—8 —7757 —

Rekomendacja
Nauczycieli, Nauczycielek i Bon,
Puczkowskiej.
Żabia Nr 5.
—7395—2—6

S. Halpern,
Nauczyciel szkoły rządowej; przygotowuje uczniów do Gimnazyj. Nadmienia przytem, że od kilku lat specjalnie się tem zajmuje. Mieszka przy ulicy Pawiej Nr 3, drugi dom od Dzikiej. Zastać go można codziennie od godziny 2½ do 4. —7195—3—6

Fabryka Roberta Bohte.
Warszawa, Nowy-Świat Nr 38.
Lodownie Pokojowe
przenośne, z wentylacją dla prywatnego użytku i Restauracji.—Znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami. —7536—2—36

Maszyny do Pończoch
z pierwszorzędnych Fabryk Zagranicznych,
Maszyny do Szycia
ulepszony system Singera,
Maszyny skombinowane do pończoch
do użytku fabrycznego.
Sprzedaż na dogodnych warunkach.
Ceny fabryczne.
Juljan Berg. Miodowa, 10.
5—6—6128

Szlafroki letnie od rs. 2
Parasolki od rs. 1
w magazynie okryć i sukien damskich
W. DZIECHCIŃSKIEGO,
Miodowa Nr 14.
11—24 — 5817 —

W ZAKŁADACH
moich
NAUKI KROJU



Uczennicom wydaję świadectwa drukowane, po które zgłosić się mogą i te Panie, które zeszłego roku ukończyły kursa.

Zapisywać się można każdego czasu na kursa dwutygodniowe, a z nauką szycia na miesiąc czasu, we **Lwowie**: Halicka Nr 13; w **Krakowie**: Reformacka, w **Warszawie** osobiście udzielam, podług mojej własnej najpraktyczniejszej i najnowszej metody. Wykładam krój najnowszych staników francuzkich, również krój płaszczy i salop, dolmanów, żakietów francuzkich i wiele innych fasonów w mem dziele zawartych, a które nie podług formy stanika znaczy się i ponieważ po takiej nauce długoletniej wprawy potrzeba, a najczęściej chybia celu. Uczę w nowszy sposób i praktyczny wprost z rozmiaru na materji, stosownie do wychodzących żurnalów, czego jest najlepszy dowód, że przezemnie wyuczone osoby zakładają magazyny. Dzieło dwutomowe wydanie trzecie zawiera **prawidłową** i grantowną naukę, jasno napisaną, rycinami uwydatnioną, zawiera 28 tablic, a tekstu 10 arkuszy, kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1 nowy, drugie piętro, mieszkania Nr 13.—**K. GŁODZIŃSKI.** 5—6 — 4615 —

F A B R Y K A
Torebek i Kapsułek Papierowych
oraz LITOGRAFJA
B. Bukaty i S-ka
w WARSZAWIE,
ulica Ś-to Jerska Nr 12 nowy,
poleca swoje wyroby WP. Kupcom, Aptekarzom, Cukiernikom i t. p., po cenach jak najprzystępniejszych. Cenniki i próby posyłają się na żądanie franco. —5700—16—24

Medal Tow. nauk. przemysł. w Paryżu.
PRECZ ZE SIWIZNĄ!
MÉLANOGÈNE
NAJLEPSZA FARBA DLA WŁOSÓW
P. DICQUEMARE
CHEMIKA W ROUEN WE FRANCYI.
Dla zafarbowania w jednej chwili we wszystkich kolorach, włosów brody i wąsów bez uszkodzenia skóry i bez żadnego odoru. Ta farba jest najlepszą ze wszystkich dotąd znanych.

Dostać można w War. w skład. Per pp. Pohoreckiego i Sniechowskiego.

Wiadomość!
Są do sprzedania Lustra w złoconych rzeźbionych ramach, orzech machoń i owalne lustra złocone, najświeższego fasonu i wielkości. Konsole złocone z blatami marmurowemi, a to wszystko podług najnowszego rysunku. Gzymsy złocone do firanek wyginane rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop. 20, orzech kop. 90 i 60. Przyjmuje się wszelkie obstalunki, stare ramy do pozłocenia, obrazy do oprawy, ramy są gotowe rozmaitej wielkości, jest do sprzedania 13 luster złoconych rozmaitych używanych, a wszystko bardzo tanio,
w Fabryce Ram
lica Orla Nr 7. 3—3—6360

TORD-BOYAUX. — SRODEK NIEOMYLNY



Dla wyniszczenia szczurow i myszy, GUÉRARD et Ce, passage de l'Elysée-des-Beaux-Arts, 17, w Paryżu i u wsrystkich aptekarzy i drogistów.

W Warszawie: u pp. Sierzputowskiego i Wieniarskiego.

Mający do sprzedania
SIODŁO MĘZKIE
używane lecz w dobrym stanie, zechcą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. S. —7802—1—1

Pacht 40 Krów
od 1 Lipca 1877 r., jest do wydzierżawienia, 2 mile od Warszawy.—Tamże może być przyjętych od 20 do 30 krów dzierżawcy. Wiadomość, Magazyn Mód B. Grabska, Długa Nr 10. —7800—1—6

Jest do sprzedania
S Z A F A
orzechowa, rozbierana, bardzo mało używana, **za cenę** rs. 30 Ulica Szczygla Nr 17, na dole. —7750—1—3

Garnitur Mebli,
utrechtem kryty, kredens, waterklozet, konsole, wszystko mahoniowe i lustra do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście Nr 93, 1-sze piętro na lewo. —7787—1—1

Wyprzedaż zupełna
wyrobów złotych
do dnia 1 Lipca r. b.
Krakowskie-Przedmieście Nr 446,
wprost Zachęty Sztuk Pięknych.
—6037—11—15

Odstępuje się
Wózek Dziecinny,
nie używany za rs. 15. Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —7734—2—2

TANIO.
Są do sprzedania **SUKNIE** wełniane gotowe. Ulica Długa Nr 32, drugie piętro.
—7751—1—3 **A. Gałecka.**

800 do 1,000 centnarów
Sera na sposób Szwajcarski
w wyborowym gatunku, ofiaruje
Xawery Schwarz,
w Nakle—Wielkim Ks. Poznańskiem.
—7771—1—2

BRYCZKA
na resorach, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Leszno Nr 68, w składzie węgli.—Tamże dostać można **Piasku i Gliny.**
—7756—1—3

Do sprzedania
Serwis stołowy
(fajans), na 12 osób, za 15 rs. Ulica Senatorska Nr 20, na 3-m piętrze. —7776—1—2

Piwo Radzikowskie.
Główny Skład i wyłączna sprzedaż egzystująca od lat kilku przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 58 lit. A, poleca się wielkim zapasem znanego powszechnie ze swej dobroci Piwa obdarzonego medalami na Wystawie Rolniczej w r. 1874 w Warszawie, jako też i w Filadelfii na Wystawie Powszechnej.—Tamże jest **Sklep z pokojem** do wynajęcia za rs. 350 rocznie. Wiadomość na miejscu. —7603—2—3

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE
za powocą
KAPSUŁEK SNWŁOWYCH
GUYOT
Aptekarza w Paryżu

W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob
W Warszawie w Składach: p.
A. F. Galle i Ludwika Spiessa.
—2,373—

Na Sezon Wiosenny i Letni

Poleca Skład Bielizny Gotowej

JÓZEFA NATHANBLUT,

Senatorska, 22, wprost kościoła Św. Antoniego

Wielki wybór Koszul Mezkich:
odznaczających się trwałością materjału, akuratną i staranną robotą, podług najnowszych fasonów paryzkich.

CENNIK:

½ tuzina **Koszul** kolorowych kretonowych pranych, w najświeższych kolorach **rs. 10 kop, 50.**
½ „ **Koszul białych** kretonowych pranych z cienkiemi webowemi gorsami i poczwórnemi mankietami, starannie wykończone, **rs. 11 kop. 70.**
½ „ **Koszul** nocnych z płótna **Bielefeldzkiego**, starannie uszyte, **rs. 12 do 15.**
½ „ **Koszul** dziennych płóciennych i webowych, pranych z płótna **Bielefeldzkiego, Hollenderskiego i Szlązkiego**, od **rs. 19 do 36.**
½ „ **Koszul** dziecinnych białych, kretonowych z webowemi gorsami, od **rs. 8 kop. 10.**

Wielki wybór Koszul Angielskich Oksfortowych.

Kalesony mezkie płócienne, webowe, rypsowe, dymkowe, białe i kolorowe, odznaczające się praktycznem krojem.

Cena pół tuzina od rs. 8 do rs. 10 kop. 50.

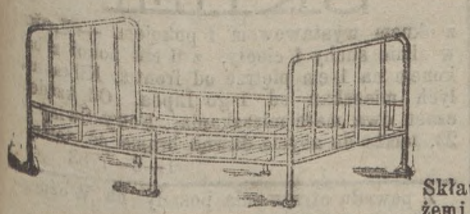
Znaczny zapas **Kołnierzyków, Mankietów** mezkich, damskich i dziecinnych **w 12-stu** najnowszych fasonach.

Krawaty paryzkie i angielskie najmodniejsze.

Skarpetki i Pończochy francuzkie i angielskie, mezkie, damskie i dziecinne białe i kolorowe w gatunkach najlepszych.

Powyższa bielizna sprzedaje się również na sztuki. **Ceny stałe.**

3—6 —7354 —



Łóżka Żelazne

angielskie i krajowe,

Składane od rs. 3.50 do rs. 18.— Ozdobione dużemi mosiężnemi gałkami od rs. 5 do rs. 75 Łóżka sprężynowe od rs. 24 do rs. 35.

Materace sprężynowe

Paryzkie i inne od rs. 9 do rs. 15.

KOLEBKI

w wielkim wyborze od rs. 10 do rs. 27,

Sprzedaje W. GEYER,

Nowy-Świat, wprost Kopernika, 6—10 — 5281 —

FABRYKA KWIATÓW

C. BOITO,

egzystująca na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu dawnym Bayera Nr 9, otworzyła obecnie dla większej dogodności kupujących Sklep w tymże domu od ulicy Królewskiej. Fabryka ta rozszerzywszy swą działalność, zaopatrzyła się w znaczny dobór kwiatów własnego wyrobu, oraz piór, kwiatów i kapeluszy paryzkich, które sprzedaje po cenach umiarkowanych, a stałych.

5—12 — 6859 —

MUSBRATT

PŁYN DO FARBOWANIA WŁOSÓW

Po jednem użyciu powyższego płynu włosy siwe i rude otrzymują kolor trwały czarny lub ciemno-szatyn, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej (jak to ma miejsce po innych płynach), lecz przeciwnie dostają piękniejszego połysku.

Cena pudełka **rs. 2**, mniejsze **rs. 1 kop. 50.**

Skład główny w Warszawie u **Jana Kalinowskiego**, ulica Marszałkowska Nr 61, oraz jest do nabycia w Zakładach Fryzjerskich w Warszawie u PP. Aleksandra et Marcellego Plac Teatralny Nr 8, H. Kocha ulica Rymarska Nr 5, J. Markowskiego ulica Bielańska Nr 2, W. Rakowskiego ulica Długa Nr 26, M. Kocha obok kościoło Ś-go Krzyża, L. Sawickiego ulica Niecała Nr 6, W. Smosarskiego ulica Długa Nr 43.—W Lublinie u J. Rozdoby w Hotelu Europejskim, w Radomiu u A. Massona, w Kielcach u Łosakiewicza, w Siedlcach u E. Chwalewika, w Suwałkach u Zygmunta, w Białymstoku u A. Przezdembskiego, w Płocku u Bernatowicza. 6—6 — 2601 —

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż podejmuje się

Tapetowania pokoi

po kop. 10 od rolki, które z sumiennością i trwałością podejmuję się wykonać, przytem podejmuje się i robót malarskich.

Z uszanowaniem **Antoni Dybowski.**
Ulica Bednarska Nr 14 nowy.
—7602—3—3

Szkoła pływania

od strony Pragi, przy wale, w dniu 8 (20) Maja r. b., otwartą zostanie, o czem nam honor zawiadomić WW. Panów.

—7496—4—6 **W. Kozłowski.**



Do sprzedania

Bryczka,

na żelazym spodzie, z zaprzęgą angielską i **Wóz** ze skrzynią do węgli, wszystko używane, ale w dobrym stanie. Ulica Dzielna Nr 22 nowy. Wiadomość u właściciela domu.

—7703—2—3



Do sprzedania

Fortepian

z najpiękniejszego drzewa palisandrowego, wykładany bronzem fabryki **Erard** w Paryżu, zupełnie w dobrym stanie, za cenę rs. 390, kosztował rs. 1,100. Wiadomość w składzie fortepianów Karola Dejnert przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej.

—7537—3—3

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467 b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszeczkach i na balcny
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały Apteczne, przetwory chemiczne i Farby

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

—0—12005

CENY WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składach

F. ŁAPINSKIEGO

w WARSZAWIE.



1-szy Skład i Kantor Główny: Jerozolimska Nr 35.
2-gi „ Ulica Marszałkowska róg Jerozolimskiej Nr 1582 k.
3-ci „ „ Długa dom Jasińskiego (Lasockie) Nr 22.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych z kopalni **własnej „Jan"** w bardzo dobrym gatunku, czysty i twardy, z głębszych pokładów obecnie wydobywany, z odstawą po kop. 85.

Za korzec 240 funtów z tejże samej kopalni „Jan," Węgli kostkowych czystych, bez miału po kop. 80.

Za korzec 240 funtów Węgli Kamiennych grubych, z najlepszych kopalń Szlązkich pochodzących, z odstawą po kop. 95.

Za korzec węgli drzewnych do samowara	rs.	1 kop.	—
Za Sążeń kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego.	„	12	„ 50
„ „ „ „ Olszowego	„	„ 13	„ 50
„ „ „ „ Brzozowego	„	„ 15	„ 50

Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1, do każdego sążnia kubicznego. Za rzetelność miary i wagi oraz szybkość dostawy poręczam.

6—0—5372 **F. Łapiński.**

KAWIARNIA

w Saskim ogrodzie obok Instytutu Wód Mineralnych, podaje do wiadomości, iż na żądanie amatorów gry w **szachy**, urządzoną została na ten cel **altana** oddzielna na świeżem powietrzu w spokojnym miejscu; nadmienia się przytem, że **cena kawy zniżona** i cenniki w altanach umieszczone. — Wchód także od ulicy Granicznej Nr 1½, cały dzień otwarty na kawę. 5—6—7424

Owies

na obrok dla koni, korzec 140 funtów, od 350 kop. do 370 kop. za korzec, w Magazynie Nasion przy Nowym Świecie Nr 17, wprost Smolnej. —7491—4—6

POWOZIK

mało używany, jednokonny, z uprzężą angielską za rubli 200. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Nowolipie Nr 7. —7562—1

Można korzystać z przyjazdu na krótki czas malarza artysty, który uczy sztucznie malować na szkle

HELJOMINIATUR

i nieumiejących rysować, obowiązuje się tenże w 4 do 6 lekcjach zupełnie nauczyć.

Hotel Saski Nr 60.

—6642 —3—7

Uprzywilejowane Korki Hermetyczne na Cesarstwo, Królestwo, Austrją i Węgry,

sprzedaje Kantor

M. Landy i S-ka

Tłomackie Nr 8. —7, 141—4

MAMKA

mówiąca po niemiecku i po rusku, jest u Akuszerki przy ulicy Freta Nr 51. —7772—1—1

U Akuszerki T. Leżańskiej,

Osoby spodziewające się słabości lub przyjeżdżające dla kuracji, mogą znaleźć pomieszczenie w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Chmielna Nr 22. —6926—3—3

U Akuszerki Zielińskiej

jest wybór **Mamek** i są **pokoje** dla osób spodziewających się słabości, z osobnem wejściem. Ulica Twarda Nr 15. —7559—2—3

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w domu Nr 15, ulica Miodowa, naprzeciw b. Sądu Apelacyjnego

Sześć Pokoi

z przedpokojem i kuchnią, na 2-m piętrze od frontu, z piwnicą i górą wspólną.—Stajnia z Wozownią. —7572—2—6

Letnie Mieszkania

w Ogrodzie Alei Ujazdowskiej Nr 3 2 Pokoje z Kuchnią, 1 domek z obszernym Pokojem. Altana do wód i innych owoców.— Wiadomość na miejscu. 2—3 — 7626 —

Na Hożej ulicy, pod Nrem 16, naprzeciw ogrodu W-go Kronenberga, w okolicy świeżego powietrza, do wynajęcia od 1 Lipca 1877 r.

LOKALE:

4 pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia.
3 pokoje, przedpokój, pasaż i kuchnia, ze zlewem i spiżarką.
3 pokoje, kuchnia i spiżarka.
2 pokoje, alkowa, kuchnia, 2 spiżarki, oraz pokoje pojedyńcze kawalerskie, z piwnicami i górą wspólną. —6611—6—6

Za rs. 160,

przy stacji Grodzisk, blizko Parku w kwiatowym ogrodzie do najęcia na lato

Trzy Pokoje

z przedpokojem, garderobą, kuchnią, werendą i altaną, lokal ładny wytapetowany. Artykuły potrzebne do życia co dzień Świeże w miejscu. Wiadomość u szwajcara stacji, lub w Warszawie, ulica Kościelna, Nr 16 domu, mieszkania 2-gi. 2—2—7554

LOKAL

świeżo odnowiony, składający się z sali, pokoju, przedpokoju, kuchni, piwnicy, komórki i wspólnej góry, za cenę rs. 170 rocznie, oraz duże dwie suteryny, do wynajęcia od Ś go Jana r. b. przy ulicy Chmielnej za Żelazną Nrem 53/1550a. —7472—2—3

Są do wynajęcia na sezon letni

w Wilanowie

w gościnnym domu przy pałacu **różne mieszkania**. Wiadomość u miejscowego rządcy p. Karniewskiego. 3—3—7614

Ulica Złota Nr 12,

w pobliżu Marszałkowskiej, — do wynajęcia **od 1-go Lipca r. b.**

Parter, dwa pokoje i kuchnia, świeżo wytapetowane, rocznie rs. 215; **2-gie piętro**, trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, wyklejone, z 2-ma wchodami, rocznie rs. 320; **3 piętro**, dwa pokoje i kuchnia, świeżo odmalowane, rocznie rs. 170; **3 piętro**, pokój, kuchnia, świeżo odmalowane rs. 145. 3—3—7408

Do wynajęcia od 1-go Lipca b. r.

pierwsze piętro,

przy Placu Ś-go Aleksandra, wprost kościoła Nr 12, od frontu z balkonem, składający się **z 6 pokoi, kuchni,** 2 piwnic, góry, drwalki i wodociągiem w tymże domu. Wiadomość u właścicielki. —7352—3—3

Przy ulicy Królewskiej w domu Nr 41, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b.

LOKAL

pod Nrem 26 wynajęty podług kontraktu za rs. 950 rocznie, składający się z sześciu pokojów, przedpokoju, kuchni i korytarza, z antresolami.—Tamże do sprzedania: Lustra, Meble, Lampy i sprzęty kuchenne. Obejrzeć można każdodziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu. —7329—2—3

LETNIE MIESZKANIE

7 pokoi z komfortem i wszelkiemi wygodami ogrodem, łatwą komunikacją do stacji kolei Warszawsko Wiedeńskiej Ruda-Guzowska. Więcej szczegółowa wiadomość w Magazynie Nasion przy Nowym-Świecie Nr 17 w domu Hr. St. Kossakowskiego. —7492—4—6

Letnie Mieszkania

są do wynajęcia, 5 wiorst od Warszawy za rogatką Petersburgską we wsi Białołęka, na kolonji Detkens, w bok od Pelcowizny. Bliższa wiadomość na miejscu lub też w sklepie K. Detkens przy ulicy Miodowej Nr 3, dom Grabowskiego. —7596—2—3

Różne Lokale,

większe i mniejsze do najęcia od 1-go Lipca r. b., suche, ciepłe z wszelkiemi dogodnościami, a na żądanie może być dodana stajnia i wozownia, za nader przystępną cenę, przy ulicy Lipowej Nr 3, niedaleko ulicy Oboźnej. Wiadomość stróż domu wskaże. 2—6—7507

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, obecnie są do wynajęcia umeblowane

Trzy Pokoje

z przedpokojem. Wiadomość na miejscu u zarządzającego domem P. Arnold. —7760—1—3

LOKALE

składające się z trzech, z dwóch i z pojedyńczych pokoi z kuchniami, oraz **Stajnia** dla krów i koni z wozownią, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. przy ulicy Nowolipki Nr 34/2485a. —7754—1—3

Letnie Mieszkanie

3 wiorsty za rogatką Mokotowską, w tak zwanym Nowym-Sadzie, składające się z 6 pokojów z kuchnią na dole i 3 pokoi na piętrze, w ozdobnym ogrodzie, z lodownią, stajnią i wozownią do wynajęcia. Wiadomość na miejscu lub u właściciela domu na Lesznie Nr 11. —7797—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Włodzimierskiej pod Numerem 11a, obok Banku Handlowego

LOKAL

na 1-m piętrze, składający się z ośmiu pokoi, przedpokoju, kwietnika, pawlaczy, kuchni, spiżarki, stajni, wozowni, gaz, wanna, waterklozet, zaprowadzone. Wiadomość na miejscu. —7794—1—3

Przy rogu ulicy Żórawiej i placu Ś-go Aleksandra Nr 1 (1630) do najęcia od 1-go Lipca, 1-sze piętro

Cztery pokoje

i kuchnia. **2 pokoje**, przedpokój i kuchnia. Na parterze **1 pokój** z przedpokojem. 1—3—7763

Na Nowem Mieście, obok kościoła Ś-do Kazimierza, w domu Nr 4, do wynajęcia od 1 go Lipca r. b. różne

LOKALE,

świeżo wyrestaurowane, większe i mniejsze.— Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. 1—6—7651

Pod Nr 146, Szeroki Dunaj, od 1-go Lipca r. b. są różne

LOKALE,

do wynajęcia, po 2 pokoje, na 1, 2 i 3 piętrze, a jeden od 1 Czerwca z tych, na dole osobno pokój duży (salon) może być na jaki zakład użyty. Wiadomość tamże u p. Zabłockiej, lub pod Nr 14, ulica Hoża, mieszk. Nr 1. 1—3—7769

Pod Nr 1445, (4 nowym) przy ulicy Leopoldyna, wiadomość powziąść można o

Mieszkaniu Letnim,

w śród ogrodu w osobnym domu, z dwóch pokoi i kuchni składającego się. 1—1—7770

Letnie Mieszkania

W dobrach Ruda, nie odległe od przystanku Dębe-Wielkie, za 1-szą stacją Miłosna, godzina jazdy koleją Terespolską, w miejscu zdrowem i spokojnem, gdzie są obszerne lasy, stawy, ogrody, kąpiele letnie etc., są różne mieszkania w cenie od rs. 100 do 400 do wynajęcia. Wszelkich artykułów żywności i nowalji na miejscu po cenie umiarkowanej dostać można. Wiadomość na gruncie lub u właściciela w Warszawie przy ulicy Chmielnej Nr domu 1, mieszkania 4. —6855

Mieszkanie Letnie,

o trzy wiorsty od stacji **Pruszków** drogi Żel. Warsz. Wied., w folwarku poduchownym **Pęcice**, dwa pokoje, przedpokój, kuchnia wspólna, w lasku miejscowem spacer dosyć przyjemny, komunikacja z Warszawą codzienna, przez pańciarza. Wiadomość bliższa na miejscu u dzierżawcy. 2—2—7616

POKÓJ

z meblami, jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica Nowe-Miasto, domu Nr 19 nowy, hypoteczny 347, III piętro od frontu, mieszkania Nr 7. —7742—1—1

POKÓJ

z przedpokojem, z oddzielnym wejściem, na drugiem piętrze, z usługą lub bez, za przystępną cenę, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ulica Zielna Nr 4 nowy, drugi dom od Chmielnej, stróż wskaże. —7531—2—3

Przy ulicy Wspólnej pod Nrem 20, mieszkania 31, jest do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

ze wspólnym wejściem, może być z meblami i usługą lub bez. —7475—2—2

Mieszkanie parterowe,

składające się z 3 pokoi z alkową, przedpokoju, kuchni ze zlewem i wodociągiem, porządnie umeblowane, jest do odnajęcia od 1-go Czerwca do 15 Września. Obejrzeć można od 4 do 6 po południu. Prawa oficyna, ulica Włodzimierska Nr 11. —7206—4—7

LOKAL

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Nalewki Nr 41, składający się ze salonu, 6 pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni na 1-m piętrze od frontu, z balkonem. Lokal ten może być rozdzielony. Wiadomość u Administratora domu od godziny 1 do 6 po południu. —7378—2—2

Różne Lokale,

nawet i pojedyńcze, ze wszelkiemi dogodnościami, są od Ś-go Jana do wynajęcia, w Blizkości kolei Wiedeńskiej stacji Ruda, jest mieszkanie umeblowane w ogrodzie, może być stosownie do życzenia dodana krowa, konie do wyjazdu i inne dogodności. Wiadomość w Cukierni W-go Filtzer w Ogrodzie Krasińskim. —6902—3—3

Kwartalnie lub na rok, od 1-go Lipca r. b. jest do wynajęcia wykwintnie umeblowane

MIESZKANIE

złożone z pięciu pokoi, przedpokoju i kuchni na pierwszem piętrze, ze wszelkiemi gospodarskiemi dogodnościami, wodociągiem, waterklozetem i innemi wygodami. Róg ulicy Wiejskiej i Instytutowej domu Nr 1, mieszkania Nr 1. O warunkach można się dowiedzieć w domu Zarządu Wojennego naprzeciwko Kopernika, w kancelarji Sądu Wojennego u kassjera Sokołowa. —7361—3—3

Jeden obszerny Pokój

o trzech oknach od frontu, na 2 piętrze, z osobnem wejściem, na żądanie i ze stołem, jest do odnajęcia w każdym czasie przy ulicy Nalewki, wprost Ogrodu Krasińskich, w domu pod Nrem 3, stróż domu wskaże. —7437—2

Jeden Pokój

umeblowany, w blizkości Ogrodu Saskiego miesięcznie do najęcia. Marszałkowska Nr 58 a mieszkania 3. —7636—2—2

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w domu Nr 1064B, nowy 40 przy ulicy nowej, w przedłużeniu Zielnej do Królewskiej,

Lokal parterowy

złożony z 7-miu pokoi, przedpokoju i kuchni, z dwoma wejściami do tegoż lokalu a oddzielnem do kuchni. Blizkość giełdy, Banku wzajemnego kredytu, biór Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, oraz Towarz. Kredyt. M. Warszawy, również i Banku Polskiego, czynią lokal ten bardzo dogodnym na Kantor, zaś sąsiedztwo ogrodu Saskiego, dla familji zajmującej ten lokal, ułatwia korzystanie w każdej porze z dobrego powietrza i przyjemnego spaceru. Cena lokalu przystępna, może być wynajęty ze stajnią lub bez takowej. —7641—2—3

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b przy ulicy Chłodnej pod Nr 53

LOKAL

składający się z Salonu o 3ch oknach z balkonem, 4ch pokoi, kuchni i 2ch przedpokoi, z dwoma wchodami, za rs. 425 rocznie. Część powyższego lokalu może być każdego czasu odstąpioną. Wiadomość na miejscu w kantorze W. A Neufeld. —7549—2—3

Do wynajęcia od 15 Maja do 1 Lipca

POKÓJ

z kuchnią za rs. 10 miesięcznie. Ulica Żórawia Nr 24, mieszkania 13, na 2-m piętrze. —7590—2—3

W blizkości Saskiego Ogrodu, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Różne Lokale!!!

po 2, 3, 4, 5, 6 i więcej pokoi z wodociągami, zlewami i wszystkiemi wygodami gospodarskiemi, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej u Rządcy domu Nr 2a. —7338—3—9

Za rs. 30 miesięcznie, jest do wynajęcia od 1 Czerwca na cztery miesiące

Trzy pokoje i kuchnia,

z meblami, na trzeciem piętrze od frontu. Ulica Przejazd Nr 9, w domu W-go Naimskiego. Wiadomość u stróża. —7801—1—3

Za Wolskiemi rogatkami, we wsi Koło przy drodze Górczewskiej, w domu Nr 46, jest do wynajęcia

Letnie Mieszkanie.

Wiadomość u właściciela tegoż domu Filipowa, ulica Długa Nr 13/589, obok Soboru. —7781—1—3

Mieszkanie

parterowe, składające się z 7 pokoi i kuchni, jest do najęcia od Ś-go Jana b. r. przy ulicy Wareckiej pod Nrem 13 nowym, za cenę **rs. 750.** —7777—1—3

SKLEP

z oknem wystawowem i pokojem. — **Lokal** w zimie suchy i ciepły, z 6 ciu pokoi z balkonem na 1-em piętrze od frontu. Kilka małych mieszkań od 1-go Lipca. Od każdego czasu dwa małe mieszkania, Nowy-Świat Nr 23, temże do zbycia dawna brama od domu. 1—3—7783

Z powodu otrzymania posady na Woźnego z mieszkaniem, mam

Sklepik z Wiktuałami

do sprzedania przy ulicy Radzymińskiej, na Szmulowiźnie. Bliższa wiadomość na miejscu pod Nrem 26, lub na Krakowskiem-Przedmieściu u Woźnego, w Warszawskim Towarzystwie Ubezpieczeń od Ognia. —7495—2—3

Od 1 Lipca r. b. lub zaraz do wynajęcia

2 SKLEPY

z gazowym urządzeniem, z mieszkaniem, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica, Nowy-Świat Nr 5, u właściciela domu wiadomość —7426—3—3

SKLEP

Galanteryjny, wraz z wielkim wyborem rękawiczek i krawatów, zaraz lub od 1-go Lipca do sprzedania. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 3, w sklepie rękawiczniczym. —7595—2—3

Nagrody rs. 50!

W Niedzielę dnia 13-go Maja, idąc od Mazowieckiej ulicą Hr. Berga, Krakowskiem Przedmieściem, do kościoła Ś-go Krzyża, zgubiono **mały bardzo piękny zegarek damski** złoty, z kopertą niecyzelowaną z monogramem wypukłym z wiązanych liter M. M. i koroną szlachecką na niej, od zegarmistrza Daux H. w Paryżu, Palais Royal Nr 63 & 64 pochodzący, oraz **agrafkę (Chatelaine)** również złotą, bardzo pięknie wyrabianą, do której zegarek był przyczepiony. Zwraca się uwagę PP. Zegarmistrzów i Jubilerów na powyższe przedmioty. Łaskawy znalazca zechce przedmioty te natychmiast odnieść do domu na ulicy Mazowieckiej Nr 14 nowy, gdzie od rządcy domu, otrzyma wyżej wymienioną nagrodę. 2—3—7681

Bilety Lombardowe

lub Bankowe na zastawione srebra lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod 97, w lokalu Nr 6, wprost kolumny Zygmunta. —7604—2—3

Wyżlica biała,

z czarnemi łatami z rassy Cetrów, szerść długa, przed 6 ciu dniami zginęła.—Upraszą się łaskawego znalazcy o odprowadzenie lub danie znać gdzie się znajduje, na ulicę Senatorską do pałacu Hr. Ordynata Zamoyskiego Nr 472 (31) do rządcy pałacu, za stosowną nagrodą. 2—3—7575

Wyżeł

z rassy Ponterów, biały z żółtemi łatami, może być odebranym, przez prawego właściciela za odpowiedniem udowodnieniem, oraz przy zwrocie kosztów przekarmienia i ogłoszeń. Wiadomość u stróża domu Nr 6 ulica Ordynacka. —7639—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.